

# GŁOS KATOLICKI

Nr 44 (1933) Rok XIII 10, 12, 2000



**Wówczas  
światło księżyca  
będzie jak światło słoneczne,  
a światło słońca stanie się  
siedmiokrotne, jakby światło siedmiu dni  
- w dniu, gdy Pan opatrzy rany swego ludu  
i uleczy jego sińce po razach.**

*(Iz. 30,26)*



**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**

FRANCJA 8,50 FF

BELGIA 55 FB

NIEMCY 2,7 DM

(1,3 EURO)



## LITURGIA SŁOWA

## II NIEDZIELA ADWENTU

## PIERWSZE CZYTANIE

Ba 5,1-9

Czytanie z Księgi proroka Barucha  
Złóż, Jeruzalem, szatę smutku i utrapienia swego, a przywdziej wspaniałe szaty chwały, dane ci na zawsze przez Pana. Oblecz się płaszczem sprawiedliwości pochodzącej od Boga, włóż na głowę swą koronę chwały Przedwiecznego! Albowiem Bóg chce pokazać twoją wspaniałość wszystkiemu, co jest pod niebem. Imię twe u Boga, na wieki będzie nazwane: „Pokój sprawiedliwości i chwała pooboźności!”. Podnieś się, Jeruzalem! Stań na miejscu wysokim, spojrzysz na wschód, zobacz twe dzieci, zgromadzone na słowo Świętego od wschodu słońca aż do zachodu, rozradowane, że Bóg o nich pamiętał. Wyszli od ciebie pieszo, pędzeni przez wrogów, a Bóg przyprowadził ich niesionych z chwałą, jakby na tronie królewskim. Albowiem postanowił Bóg zniżyć każdą górę wysoką, pagórki odwieczne, doły zasypać do zrównania z ziemią, aby bezpiecznie mógł kroczyć Izrael w

chwale Pana. Na rozkaz Pana lasy i drzewa pachnące ocieniać będą Izraela. Z radością bowiem poprowadzi Bóg Izraela do światła swej chwały z właściwą sobie sprawiedliwością i miłosierdziem.

## DRUGIE CZYTANIE

Flp 1,4-6.8-11

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Filipian

Bracia: Zawsze w każdej modlitwie, z radością zanoszę prośbę za was wszystkich, z powodu waszego udziału w szerzeniu Ewangelii od pierwszego dnia aż do chwili obecnej. Mam właśnie ufność, że Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa. Albowiem Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię z wami wszystkimi ożywnością miłością Chrystusa Jezusa. A modlę się o to, aby miłość wasza doskonaliła się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wyczuciu dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, napełnieni

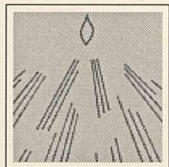
plonem sprawiedliwości, nabytym przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga.

## EWANGELIA

Łk 3,1-6

Słowa Ewangelii według św. Łukasza  
Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abilenu; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni. Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów, jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: „Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego; każda dolina niech będzie wypelniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech staną się prostymi, a wyboiste drogami gładkimi. I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże”.

Wiele tysięcy lat oczekiwał naród wybrany na obecnego Zbawiciela świata. Uciemiężeni, prześladowani, rozproszeni po świecie Żydzi oczekiwali na dzień, w którym Bóg znowu zgromadzi ich w królestwie szczęścia i pokoju, o którym tak wiele mówili praojcowie.



Był czas adwentu człowieka na przyjście Boga. Wołał człowiek, by zstąpił Zbawiciel jak rosa, jak deszcz i zamieszkał wśród swego ludu. Był czas, gdy człowiek czekał, szukał jakby po omacku wśród niepewności. I oto nadszedł oczekiwany dzień: pojawił się prorok, Jan Chrzciciel, i oznajmił, że oczekiwany Zbawiciel jest już blisko i trzeba się przygotować na spotkanie z Nim, trzeba wypełnić zalecenie: „Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego. Każda dolina niech będzie wypelniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech staną się prostymi, a wyboiste drogami gładkimi”.

W cyklicznym powtarzaniu wydarzeń zbawienia w roku liturgicznym, Kościół ciągle nam przypomina, że Bóg już wszystko dokonał i już jest czas adwentu Boga: teraz Bóg czeka na człowieka, który - kierowany różnego rodzaju żądaniami - zbyt daleko odszedł, a co gorsze nawet nie szuka kontaktu z Bogiem. Skończy się też czas oczekiwania Boga. Przemienie niebo i ziemia, i Bóg zawezwie nas do siebie. Jeżeli nie przyjdziemy do Niego sami, to zmarnujemy te tysiące lat, w których ludzkość czekała na Boga - zmarnujemy te kilkadziesiąt lat, które Bóg nam przeznaczył. Aby tak się nie stało,

## ADWENT BOGA

Bóg daje nam kolejną szansę przez ten adwent Wielkiego Jubileuszu. Nie wiemy, ile jeszcze Bóg będzie miał cierpliwości nad nami, ile adwentów pozwoli nam doczekać, dlatego już dziś odnieśmy do siebie ten wołający głos:

„Przygotujcie drogę Panu” - tak, jak świat jest poprzecinany różnego rodzaju drogami, tak też są różne drogi życia. Jedne proste, równe, prowadzące do Boga, inne niebezpieczne, oddalające od Boga i bliźniego, przebiegające na krawędzi przepaści. „Prostujcie ścieżki dla Niego” - tak trudno jest wyprostować swoje ścieżki, jeżeli przyzwyczailiśmy się je nazywać drogami Bożymi. Drogami dla nas wygodnymi do tego stopnia, że nie zauważamy ich niepoprawności i chcemy, aby Bóg dostosował się do nich.

„Każda dolina niech będzie wypelniona, każda góra i pagórek zrównane” - trzeba wypełnić każdą dolinę religijnej obojętności i niedbalstwa. Trzeba wyrównać wzniesienia powstałe wskutek pychy i zbytniej pewności siebie. Trzeba porzucić krzywe ścieżki własnych zachowań eksperymentów, wygładzić chropowatość swojego stosunku do Boga i ludzi. Bądźmy gotowi do współpracy z Bogiem, a wpatrzeni w postać Jana Chrzciciela, przejęci jego postawą i nauką, starajmy się podczas tego jubileuszowego adwentu być z dnia na dzień bliżej Chrystusa wewnętrznie i duchowo, wracajmy z bezdroży życia w ramiona kochającego nas Ojca.

Ks. BRONISŁAW DEJNEKA

## rekolekcje adwentowe

## PARAFIA WNIĘBOWIĘCIA NMP

(263 bis, rue St-Honoré, Paryż, M<sup>e</sup> Concorde)**16-20 GRUDNIA 2000**

PROGRAM MSZY ŚW. Z NAUKĄ:

16 XII (sobota): 18<sup>30</sup>17 XII (niedziela): 8<sup>00</sup>, 9<sup>30</sup>, 11<sup>00</sup>, 16<sup>00</sup>, 19<sup>30</sup>18-20 XII (poniedziałek, wtorek, środa):  
8<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>, 20<sup>00</sup>

(Spowiedź w czasie Mszy św. i konferencji)

## PARAFIA ŚW. GENOWEFY

(18, rue Claude Lorrain, Paryż, M<sup>e</sup> Exelmans)**10-13 GRUDNIA 2000**

PROGRAM MSZY ŚW. Z NAUKĄ:

10 XII (niedziela): 9<sup>30</sup>, 11<sup>30</sup>, 18<sup>00</sup>11-13 XII (poniedziałek, wtorek, środa):  
godz. 20<sup>00</sup>(Spowiedź codziennie od godz. 19<sup>00</sup>)

Rekolekcje w obu parafiach prowadzi

ks. bp Władysław Blin,  
ordynariusz witebski.

## DOM STUDENCKI

KSIĘŻY PALLOTYNÓW W ARCEUIL

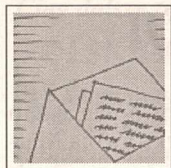
(52, Avenue Laplace,  
Arcueil, RER B Laplace)**14-17 GRUDNIA 2000**

PROGRAM MSZY ŚW. Z NAUKĄ:

14-16 XII (czwartek, piątek, sobota): 20<sup>00</sup>17 XII (niedziela): 9<sup>00</sup>, 11<sup>30</sup>

Rekolekcje głosi

ks. prof. Helmut Sobeczko



## telegram do Czytelników

10 grudnia 2000

No i - przy okazji skandalu z chorobą szalonych krów - okazuje się, że czasami zdrowiej jest jednak być poza burzą pysznej, najwyżej rozwiniętej, ale... „zakazanej” Unii Europejskiej. Nawiasem mówiąc, zastanawiam się, kto w tym wszystkim bardziej zastępuje na miano „szalony”, biedna, roślinożerna rogaczka, karmiona intensywnie proszkiem mięsny z innych bydłek czy raczej ludzie - zwyrodniali w swym człowieczeństwie decydenci i politycy - różni urzędnicy unijni, którzy dla jeszcze większego zysku gotowi są narażać życie i zdrowie całych społeczeństw. Rzadkie zezwierzczenie, co gorsze dotyczące osób powołanych z urzędu do odpowiedzialności, do wysokiego morale. Cóż, mimo uspokajających obrazków telewizyjnych, ukazujących premiera Francji, Jospina, zjadającego wołowinę, ja osobiście doradzałbym większy rozsądek. (W.R.)

## POLSKA KRAJEM MISYJNYM?

7 grudnia minęła 20. rocznica ukazania się encykliki Jana Pawła II „Redemptoris missio”. Pragnę wrócić do tego bardzo frapującego tekstu, zawierającego zasady podstawowej działalności Kościoła, jaką jest misja, również *ad gentes*, to znaczy „wobec narodów i grup społecznych jeszcze nie wierzących w Chrystusa”. Dziś potrzebna jest mi ta encyklika do wskazania zadań chrześcijan w tworzeniu nowego ładu społeczno-politycznego w Polsce. W naszym konkretnym przypadku jest to właściwie działalność mająca charakter misyjny. Misją zaś Kościoła jest kierowanie ludzi w stronę Chrystusa.

Zmiany zaistniałe w „architekturze” Europy wyzwoliły nagle konieczność wypełnienia konkretnymi wartościami powstałej próżni ideologicznej, rzutującej wymiennie na stosunki społeczno-gospodarcze i ustrojowe. Tylko to bowiem może uchronić Europę Środkową i Wschodnią od anarchizujących zawirowań, bardzo niebezpiecznych w skutkach społecznych. Lansując liberalizm gospodarczy i kapitalizm za wszelką cenę, najwyraźniej zapomniano, że celem ustroju i systemów społecznych jest i zawsze musi być człowiek, a nie sam liberalizm gospodarczy jako taki, hołdujący raczej kapitałowi czy monetaryzmowi, a nie człowiekowi i należnym mu jako osobie wartościom i godności. Obecnie wyzwalamy się właśnie z liberalizmu po to, by stworzyć bardziej ludzkie założenia ustrojowe. Uczymy się znów na swych błędach. Tym razem, jak sądzę, winniśmy nareszcie sięgnąć do nauki społecznej Kościoła, której wykładnię otrzymaliśmy w innej encyklice Jana Pawła II „Centesimus annus”. Aby jednak do tego doszło, musimy ożywić w naszej świadomości zakres zadań, jakie spadają na naród - w większości chrześcijański, a przynajmniej ochrzczony. Są to właśnie zadania z dziedziny odpowiedzialności misyjnej chrześcijanina. Jakże w ogóle moglibyśmy nazywać się „głosicielami Ewangelii, czyli tej pełnej prawdy, jaką Bóg dał nam poznać o sobie samym” (RMi, 3), tej prawdy o miłości bliźniego, o sprawiedliwości, o opiece nad biednymi, uciemiężonymi, chociażby w świetle słów z Ewangelii według św. Mateusza o Sądzie Ostatecznym (zob. Mt 25), gdybyśmy nie torowali drogi tym wartościom w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym? Najprościej mówiąc chodzi tu o miłość: o miłość Bożą wprowadzaną na drogi rzeczywistości społecznej, o widzenie każdej sprawy dotyczącej obywateli w świetle miłości człowieka do człowieka. Inaczej zje nas wzajemna nienawiść, walka i zło.

„Tylko miłość powinna rozstrzygać, czy coś ma być wykonane czy zaniechane, zmienione czy nie zmienione. Miłość jest zasadą działania oraz celem, do którego należy dążyć. Cokolwiek się szczerze uczyni dla niej i zgodnie z nią, nigdy nie będzie niewłaściwe” (RMi, 60). Najwyższy już czas, by całe nasze życie przeopjone było dobrem i tylko dobrem, by było tak urządzone, aby żadnemu mieszkańcowi naszego kraju nie działa się krzywda.

Ciąg dalszy na str. 5

Z satyrycznej teki L.B.



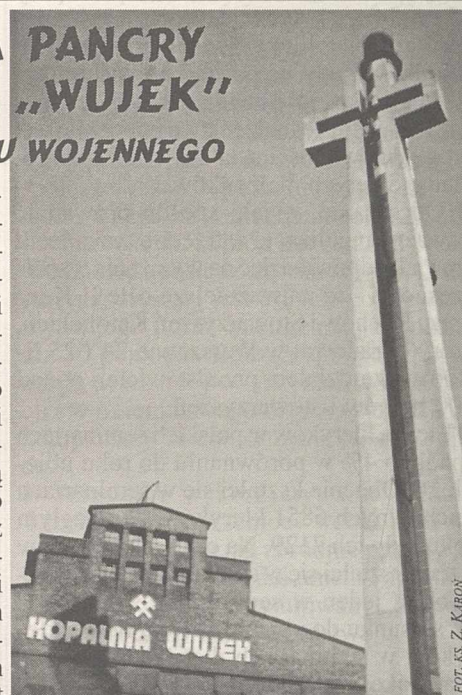
(RYS. LESZEK BIERNICKI)

## IDA PANCRY NA „WUJEK”

### O POEZJI STANU WOJENNEGO

O kresy społeczne-go wrzenia, walki, przewrotów charakteryzują się wysoką temperaturą emocji zbiorowych aż do poetycznego rozegzaltowania, znajdującego swój wyraz w poezji i pieśni. Wtedy w zwykłych ludziach budzą się poeci jednego lub kilku wierszy. Wiele z nich, z góry pomyślanych jako piosenki i pieśni, układanych bywa pod rytm powszechnie znanych melodii. Ich cechą jest anonimowość i ulotność, a zarazem - podchwytywane przez ogół - stają się swoistą wspólną własnością. To Mickiewicz wyraził kiedyś myśl, iż jeśli napisałeś wiersz i puściłeś go w świat, a wrócił on do ciebie jako zbiorowa własność - bądź szczęśliwy. Wierszom tym i pieśniom sekunduje bujnie kwitnąca satyra, szopka, karykatura, prześmiewczy humor - jako oręż w walce z przeciwnikiem. Czas weryfikuje wartość tej twórczości. Cała jej fala odpływa w zapomnienie. Zostają tylko te z jakichś względów najlepsze utwory, które żyją przez pokolenia jako szczególne pamiątki, choć nie pamięta się ich autorów. Tak było w czasach Sejmu Wielkiego, uchwalań Konstytucji 3 Maja i Insurekcji Kościuszkowskiej. Tak było w epoce walk Polaków pod Napoleonem i czasu powstań narodowych. Poezja i pieśń towarzyszyła Legionom Piłsudskiego, Armii Krajowej i Szarym Szeregom. Wybuchła też falą młodzieńczej poezji wraz z Powstaniem Warszawskim i nie inaczej było w czasie ostatniego przewrotu „Solidarności”, zwłaszcza w ponurym czasie stanu wojennego. W dniach Insurekcji powstały pieśni i śpiewki odzywające się często później. W ciągu wieku XIX np. *Do broni, Bracia, do broni! Dzień sławy dla nas przychodzi... czy Dalej chłopcy, dalej żywo, otwiera się dla nas żniwo...*, albo *Póki Polaku zgnuślaty rozłączon z braci twemi bez sił, bez rządu, bez chwały będziesz więźniem w twojej ziemi?* A przecież w końcu to taka pieśń żołnierska - *Pieśń Legionów* albo *Mazurek Dąbrowskiego* - stała się naszym hymnem narodowym. Powstanie Listopadowe było szczególnie rozpoetyzowane. Było przygotowywane w znacznym stopniu pod postacią walki romantyków z klasykami.

Ciąg dalszy na str. 8-9



## JUBILEUSZ WOJSKA I POLICJI



### życie Kościoła

#### KRAJ

■ Utworzenie przez Kościół „domów dla bezrobotnych” zaproponował ks. prof. Bronisław Mierzwiński z Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie podczas odbywającej się w Kiekrzu koło Poznania konferencji naukowej „Katolicyzm polski na przełomie wieków”.

■ Wprowadzenie tygodnia modlitw o świętość małżeństw i rodzin, np. między 25 grudnia a 1 stycznia, proponuje Krajowa Rada Katolików Świeckich. Zdaniem członków Rady, na początku trzeciego tysiąclecia Kościół powinien uroczysto pokazać światu, że małżeństwo naprawdę jest drogą do świętości, a także wskazać przykłady świętych małżonków.

■ Odczytanie, w jaki sposób prowadzić nową ewangelizację w trzecim tysiącleciu oraz jak odpowiedzieć na wyzwania współczesności - to najważniejsze cele II Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, który obradował w Warszawie 24 i 25 listopada z udziałem przedstawicieli ponad 100 ruchów i stowarzyszeń.

■ Liczba kleryków w polskich seminariach spadła o 4% w porównaniu do roku ubiegłego. Obecnie kształcą się w seminariach duchownych 6851 kleryków, w ubiegłym roku było ich 7129. Na czterech kleryków trzech kształcą się w seminariach diecezjalnych, a jeden w seminarium zakonnym. W stosunku do ubiegłego roku liczba kleryków w seminariach diecezjalnych spadła o około 1%, a w seminariach zakonnych o 9%.

■ „Europa, jeśli zapomni o swych wartościach, padnie” - przekonywał 16 listopada na spotkaniu w Katowicach dominikanin o. Maciej Zięba. Słuchali go studenci, którzy zapełnili aulę Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego.

■ Katolicy i muzułmanie modlili się o pokój w kościele Świętego Krzyża w Warszawie 22 listopada. Mszy św. w tej intencji przewodniczył bp Tadeusz Pikus, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. kontaktów z islamem. Obecni byli na niej uczestnicy międzynarodowej konferencji naukowej „Islam w Europie Środkowo-Wschodniej. Historia i współczesność dialogu religii”, która odbyła się na Uniwersytecie Warszawskim. Tego samego dnia Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów wydała oświadczenie, w którym uznała Jana Pawła II za wzór człowieka dialogu katolicko-muzułmańskiego.

■ Dyrektor Radia Maryja o. Tadeusz Rydzik wystosował apel do „wszystkich ludzi dobrej woli”, by bronili Radia Maryja. Zarzuca on liberalnym mediom, że usiłują niszczyć toruńską rozgłośnię, a Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji - że dyskryminuje Radio Maryja.

**Z**arliwy apel Papieża o poszanowanie pokoju - podstawowego dobra każdego człowieka, przypomnienie prawa do interwencji humanitarnej, gdy zawiodą inne środki poskromienia agresora oraz wspólna modlitwa Ojca Świętego ze 100 tys. żołnierzy i policjantów za ich kolegów poległych podczas misji pokojowych - to główne wątki dwudniowych obchodów Jubileuszu Wojska i Policji w Watykanie. Biorący udział w pielgrzymce polskich sił zbrojnych do Rzymu minister obrony narodowej Bronisław Komorowski wręczył Janowi Pawłowi II buławę hetmańską. Ceremonia miała miejsce podczas specjalnej audiencji dla polskich uczestników Jubileuszu 18 listopada w auli Pawła VI. Buława, którą Ojciec Święty otrzymał jako „duchowy hetman Ojczyzny, wojska i policji” - według słów biskupa polowego gen. Leszka Sławoja Głódzia - to kopia buławy, z którą król Jan III Sobieski jechał na odsiecz Wiednia.

Zwracając się do żołnierzy i policjantów, Papież powiedział, że hasło ich Jubileuszu - „Z Chrystusem w obronie sprawiedliwości i pokoju” - winno towarzyszyć im w pielgrzymce, w modlitwie, a także w służbie w Ojczyźnie i poza jej granicami.

Na powitanie Ojca Świętego orkiestra reprezentacyjna zagrała Marsz Pierwszej Brygady, a następnie hymn państwowy. Orkiestra Straży Granicznej z Nowego Sącza grała także pieśni religijne z Podhala. „Bardzo mnie to wszystko wzrusza i pomaga wrócić do przeszłości, wzbudzając wiele wspomnień” - powiedział Papież. W audiencji uczestniczyło ponad 2 tys. wojskowych, policjantów, dowódców straży granicznej i Biura Ochrony Rządu oraz ich najbliższych.

Minister Komorowski wyraził radość z faktu, że wolność religijna pozwala żołnierzom na nieskrępowane przeżywanie swojej wiary. „Myślę, że obecność tak licznej grupy generałów, pułkowników, majorów i żołnierzy świadczy o tym, że wojsko potrafi i chce korzystać z wolności, która jest nam dana od 10 lat” - stwierdził szef MON. Wyraził on przekonanie, że nauczanie Kościoła i Papieża są pomocne w rozwiązywaniu moralnych dylematów służby wojskowej, ale jeszcze ważniejszy jest problem kształtowania właściwych postaw. Minister Komorowski stwierdził, że pewne podobieństwo między Kościołem a wojskiem wyraża się w postawie służby i w gotowości poświęcenia swego życia dla innych.

**B**iorący udział w swym jubileuszowym spotkaniu z okazji Roku Świętego wojskowi i policjanci z kilkudziesięciu krajów świata spotkali się 18 listopada na nabożeństwie Drogi Krzyżowej. Odprawiono je w Circus Maximus - w tym samym miejscu, gdzie spowydali się uczestnicy sierpniowych Świątowych Dni Młodzieży. Każda z grup językowych przygotowała jedną stację tej jedynej w swym ro-

dzaju *Via Crucis*. Polakom powierzono stację czwartą - Jezus spotyka swoją Matkę.

Wcześniej polscy uczestnicy Jubileuszu spotkali się na Mszy św. w bazylice Santa Maria in Aracoeli na rzymskim Kapitolu. Koncelebrze przewodniczył amerykański kardynał polskiego pochodzenia Edmund Kazimierz Szoka. Koncelebrowali: biskup polowy WP Leszek Sławoj Głódź i duszpasterz policji biskup Marian Duś.

Ostatnim punktem programu pierwszego dnia Jubileuszu Wojska i Policji był koncert w auli Pawła VI dedykowany żołnierzom służącym w Siłach Pokojowych ONZ.

„Pokój jest podstawowym prawem każdego człowieka” - powiedział papież Jan Paweł II w homilii podczas Mszy św. odprawionej 19 listopada na Placu św. Piotra w Watykanie na zakończenie Jubileuszu Wojska i Policji. W liturgii, mimo ulewnej deszczu, uczestniczyło około 100 tys. żołnierzy, policjantów i ich rodzin z 38 krajów, w tym około 2 tys. z Polski.

„Jesteście powołani do obrony słabych, do opieki nad uczciwymi, do popierania pokojowego współżycia między narodami. Każdemu z was powierzono rolę wartownika, który obserwuje horyzont, by zapobiec niebezpieczeństwu i wszędzie nieść sprawiedliwość i pokój” - powiedział w homilii Ojciec Święty.

Jan Paweł II zwrócił uwagę, że na Mszy św. obecni byli przedstawiciele armii, które w przeszłości stawały naprzeciw siebie. Podkreślił też, że pokój jest podstawowym prawem człowieka. Papież opowiedział się za prawem do ingerencji humanitarnej, będącej „ostateczną próbą wytrącenia napastnikowi broni z ręki”, gdy zawiodą wszelkie próby politycznego rozwiązania konfliktu. Z wielkim uznaniem Ojciec Święty wyraził się o misjach pokojowych i chwilą ciszy uczcił pamięć żołnierzy i policjantów poległych na służbie. „Róbcie wszystko, ażeby każda wasza interwencja ukazywała wasze autentyczne powołanie sług bezpieczeństwa i wolności narodów, którzy przyczyniają się do utrwalenia pokoju” - zachęcał Jan Paweł II.

W rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański Papież podkreślił ważną rolę rodzin żołnierzy w zaangażowaniu w obronę pokoju i życia. „Najdrożsi, ja jestem także synem żołnierza i dlatego czuję się bardzo blisko każdego z was” - powiedział Ojciec Święty, wychodząc poza przygotowany wcześniej tekst.

Na zakończenie Mszy św. na Placu św. Piotra odbył się koncert międzynarodowej orkiestry wojskowej, utworzonej z 18 zespołów reprezentujących 11 krajów, w tym również Polskę. Około 1,2 tys. muzyków grało marsze i inne melodie wojskowe z całego świata. Połączoną orkiestrą dyrygował Vincenzo Borgia, dyrygent orkiestry karabinierów.

(KAI)

Ciąg dalszy ze str. 3

## POLSKA KRAJEM MISYJNYM?

**W**iarą musi objawiać się czynem - jednostkowym i społecznym. Stoimy u progu nowej ewangelizacji i inne narody patrzą z uwagą na nas, rodaków Ojca Świętego. Czy damy im jakieś znaki tego, że jesteśmy Chrystusowi, że Bóg jest naszym Ojcem, a więc, że jesteśmy usynowieni przez Niego, a tym samym między sobą jesteśmy braćmi? Braćmi! Nadeszła godzina nowego egzaminu z tej dominującej cnoty chrześcijanina, jaką jest solidarność. Czy jesteśmy gotowi ponieść zwiększoną odpowiedzialność za nowe oblicze naszej Ojczyzny, które musimy stworzyć w każdej naprawdę jej dziedzinie? Rzeczywistość polityczna i społeczno-gospodarcza musi się realizować przez świeckich wierzących chrześcijan, dojrzałych do sprostania obowiązkowi misyjnym ludu Bożego. To my, rozwiązując trudne problemy ekonomiczne, musimy pytać się swych sumień, czy realizujemy założenia ewangelicznej sprawiedliwości. To my, świeccy, ustalając prawa, będące fundamentem istnienia i prosperowania państwa, musimy sprawdzać, czy są one zgodne z Bożym prawem miłości, które ma zakres uniwersalny i nie sądzę, aby mogło ono krzywdzić kogokolwiek, jeżeli będzie wypełniane rzetelnie również przez odpowiednich urzędników, ekonomistów, biznesmenów itd.

Musimy zdać sobie sprawę z tego, że grozi nam ogromna pokusa zdominowania naszej świadomości przez wybór postawy „mieć”, czyli spłaszczenie naszego człowieczeństwa przez bezkrytyczne przyjęcie konsumpcjonizmu. Myślę, że możemy tu sobie wzajemnie pomagać, świadcząc wobec drugiego, iż wybór sprawiedliwości ewangelicznej ma nie tylko znaczenie w doczesności, ale jest jednym z głównych elementów naszej wieczności. Musimy więc być dla siebie nawzajem misjonarzami w każdej dziedzinie życia. Ojciec Święty pyta w encyklice, czy „można odrzucić Chrystusa, wszystko, co On wniósł w dzieje człowieka? Oczywiście, że można. Człowiek jest wolny. Człowiek może powiedzieć Bogu - nie. Człowiek może powiedzieć Chrystusowi - nie. Ale pytanie zasadnicze: czy wolno? I w imię czego wolno?” (RMi, 10). Tak, w imię czego byłoby wolno teraz odrzucić to moralne zobowiązanie wypełnienia misji Chrystusa tu i teraz, w obszarze pracy nad nowym kształtem życia społecznego? W imię czego - jeżeli naczelnym podmiotem dziejów musi być człowiek i jego rozwój osobowy, jego dobro pojęte immanentnie i transcendentnie? Przecież to tej właśnie prawdy o osobie ludzkiej doszliśmy w ostatnich latach. Pełniej niż dotąd pojmowana jest istota godności człowieka. Czyż mielibyśmy nie podjąć dalszych zmagania z materią zła o dobro, o wszechstronne dobro moralne człowieka tak jednoznacznie ukochanego przez Boga? A przecież tak ciągle jeszcze temu Bogu niewiernego...

Musimy zdać sobie sprawę z tego, że w dużej mierze pogański lub zsekularyzowany świat oczekuje od nas świadectwa o Chrystusie, które tym razem możemy i musimy złożyć przez zastosowanie prawd Ewangelii w życiu społecznym Polski, przez niedopuszczenie do istnienia grzesznych struktur, które krzywdziłyby kogokolwiek, szczególnie biednych, zapomnianych, kaleki, emerytów, chorych, dzieci. Na podstawie doświadczeń zebranych w XX stuleciu, ogromnego przyspieszenia cywilizacji technicznej oraz biorąc pod uwagę zupełnie przegrane idee komunizmu, nie widać innej formy organizacji życia zbiorowego, która służyłaby skuteczniej dobru człowieka niż system demokracji parlamentarnej i system ekonomiczny szanujący chrześcijańską naukę społeczną. Rzecz w tym, że jak dotąd nie zaistniał taki wzorzec już zrealizowany w praktyce społeczno-politycznej. Jest więc sprawą szczególnie doniosłą byśmy to zadanie wzięli na własne barki.

Stoimy u progu tworzenia nowego ładu. Dlaczego nie miały to być system społeczno-gospodarczy uwzględniający wymogi najbardziej autentycznej chrześcijańskiej nauki społecznej? Od tego, jak przejdziemy przez to życie zależeć będzie przecież cała wieczność z Bogiem. „W orędziu ewangelicznym Kościół daje się, która wyzwala i tworzy postępowanie dlatęgo, że prowadzi do nawrócenia serca i umysłu, do uznania godności każdej osoby, usposabia do solidarności, zaangażowania w posługę braciom, włącza w Boży plan którym jest budowanie Królestwa pokoju i sprawiedliwości już w tym życiu. Jest to biblijna perspektywa «nowego nieba i nowej ziemi», która wprowadziła w historię bodziec i cel do postępu ludzkości. Rozwój człowieka pochodzi od Boga, od wzoru, którym jest Jezus, Człowiek-Bóg, i winien prowadzić do Boga. Oto dlaczego pomiędzy ewangelicznym przepowiadaniem i rozwojem człowieka zachodzi ścisły związek” (RMi, 59). Wobec powstających nierówności społecznych „trzeba powrócić do życia bardziej surowego, które prowadziłyby do nowego modelu rozwoju - wrażliwszego na wartości etyczne i religijne. (...) Nowa ewangelizacja powinna między innymi budzić wśród bogatych świadomość, że nadszedł czas, by stać się naprawdę braćmi ubogich we wspólnym zwróceniu się ku «rozwojowi integralnemu» otwartemu na Absolut” (tamże). Możemy i musimy potraktować wspólną pracę nad kształtem naszej Ojczyzny jako swą działalność misyjną na rzecz człowieka, każdego bez wyjątku. Trzeba mu stworzyć takie środowisko Boże, w którym żyjąc, nauczy się szanować i brata, i pracę, i uczciwość, i będzie cieszył się życiem, rodziną, rzetelnie spełnianym obowiązkiem wobec Boga i Ojczyzny. Niech naszą radością będzie udowodnienie, poprzez solidarną pracę, że chrześcijańska nauka społeczna może stanowić konstruktywny fundament dla naszego życia.

ANNA JUNOSZA



## życie Kościoła

### WATYKAN

■ Jan Paweł II skrytykował sytuację, w której zdobycze medycyny dostępne są tylko nielicznym. Papież przemawiał 17 listopada na forum konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia.

■ Watykański teolog moralny ks. Gino Concetti ostro skrytykował decyzję francuskiego Sądu Najwyższego, przyznającą niepełnosprawnemu chłopcu odszkodowanie za narodziny. Na łamach „L'Osservatore Romano” z 20 listopada stwierdził on, że każda istota ludzka, nawet niepełnosprawna, ma prawo do życia i w rodzinie i w społeczeństwie. Nicolas Perruche, dziś 17-letni, w wyniku zaniedbania lekarzy, którzy nie odkryli, że płód jest zarażony odrą, urodził się upośledzony umysłowo. Chłopiec nie słyszy i jest częściowo niewidomy, a jego iloraz inteligencji jest niższy niż 50 punktów. Rodzice chłopca powiedzieli, że lekarze powstrzymali ich od aborcji i w imieniu swego dziecka zażądali rekompensaty za nieusunięcie chorego płodu.

■ Seksualne wykorzystywanie dzieci i wszelkie formy przemocy wobec nich powinny być karane jak zbrodnie przeciwko ludzkości - stwierdza dokument Papieskiej Rady ds. Rodziny zatytułowany „Dzieci - wiosna rodziny i społeczeństwa”.

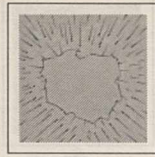
### ZAGRANICA

■ Prymas Polski kard. Józef Glemp otrzymał 19 listopada w Pistoii (Toskania) nagrodę pokojową im. Giorgio La Piry, legendarnego burmistrza Florencji w latach 50. i 60., zwolennika dialogu z komunistami i pojednania między Zachodem a Wschodem.

■ Biskupi niemieccy zalecili, by ośrodki poradnictwa kościelnego dla ciężarnych kobiet w trudnej sytuacji życiowej odcięły się od świeckich stowarzyszeń wystawiających zaświadczenia o odbytej poradzie, które mogą stanowić podstawę do legalnej aborcji.

■ W parafiach całej Francji niedziela 19 listopada była obchodzona jako dzień Secours Catholique, francuskiego odpowiednika Caritas. Ta największa organizacja charytatywna skupia obecnie - obok 800 pracowników etatowych - 80 tys. wolontariuszy oraz milion donatorów.

■ Muzułmanie we Francji chętnie wybierają szkoły katolickie - donosi dziennik „La Croix”. Szkoły katolickie gwarantują, w opinii wielu rodzin muzułmańskich, lepsze od szkół państwowych poszanowanie tożsamości i wyznania uczniów, większą tolerancję i lepsze stosunki koleżeńskie wśród uczniów.



## z kraju

□ Premier Jerzy Buzek przebywał w Budapeszcie, gdzie brał udział w szczycie tzw. Inicjatywy Środkowoeuropejskiej. Polska zgłosiła powołanie grupy roboczej do opracowania zasad współpracy regionalnej i transgranicznej. W czasie spotkania w Budapeszcie przyjęto do Inicjatywy Jugosławię.

□ Rada Naczelna ZChN zdecydowała się nie przystępować do struktury, którą w ramach AWS utworzyły wcześniej rozłamowe PChD i SKL. Zjednoczenie postawiło na propozycję M. Krzaklewskiego, który zapowiedział do 15 stycznia 2001 roku zwołanie kongresu federacyjnego, który ma przygotować powstanie z AWS nowej partii politycznej.

□ B. minister spraw zagranicznych B. Geremek w ostrych słowach skrytykował stanowisko Francji, która w rokowaniach na temat rozszerzenia UE odmawia skonkretyzowania jakichkolwiek dat dotyczących przyjęcia nowych członków.

□ MSZ Wł. Bartoszewski odbył cztero-dniową podróż po Bliskim Wschodzie. Odwiedził Izrael, Palestynę i Egipt. W Izraelu rozmawiano o bilansie 10-lecia nawiązania kontaktów dyplomatycznych.

□ W Polsce ujawniono, że wzdłuż gazociągu położono nielegalnie światłowód, który będzie kontrolowany przez Rosjan. Poza stratami gospodarczymi (brak zarobku) tego typu światłowód rodzi też poważne problemy dla bezpieczeństwa kraju.

□ Na Politechnice Warszawskiej odbyły się uroczystości 20-lecia powstania Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Na spotkanie NZS przybył premier J. Buzek.

□ Premier J. Buzek odwiedził wystawę Expo 2000 w Hanowerze, gdzie wręczył odznaczenia kierownictwu polskiej ekspozycji.

□ W 170. rocznicę Powstania Listopadowego po raz kolejny już zaapelowano o budowę mauzoleum Olszynki Grochowskiej.

□ Polska podpisała z Ukrainą plan współpracy wojskowej na rok 2001. Plan ten po raz pierwszy przewiduje możliwość szkolenia ukraińskich oficerów w Polsce.

□ Prezydent Kwaśniewski spotkał się z szefem rosyjskiej firmy Gazprom. Tematu rozmów nie ujawniono.

□ W całym kraju odbywają się protesty pielęgniarek, które żądają podwyżek płac. Ostatnio doszło też do protestów lekarzy, którzy nie przedłużają kontraktów z kasami chorych. Podobnie jak w przypadku pielęgniarek, protesty te zaczęły się od Łodzi.

□ Wybory w Unii Wolności coraz bliżej. Świadczy też o tym ujawnienie „martwych dusz” w szeregach partii. W związku z tym w Małopolsce rozwiązano 10 kół UW.

Twierdzi się, że rozwiązane koła miały przewagę zwolenników Donalda Tuska, który będzie walczył o fotel prezesa na grudniowym zjeździe z B. Geremkiem.

□ Minister ochrony środowiska Antoni Tokarczuk został zaatakowany tortami przez dzikich ekologów za rzekomą chęć zniszczenia ostatniej „dzikiej” rzeki Europy, Wisły. Pociśki tortowe posypały się, tym razem z rąk anarchisty, także na L. Balcerowicza podczas jego wykładu na Uniwersytecie Warszawskim.

□ Ministerstwa transportu Polski i Czech podpisały umowę o połączeniu czeskiej autostrady D47 z polską A1. Jak na razie zamiast autostrad mamy kolejną umowę.

□ Europejski Bank Inwestycyjny udzieli Polsce 150 milionów euro kredytu na remonty dróg. Chodzi głównie o polatanie największych kolein na głównych trasach.

□ Główny Urząd Cel oskarżył francuską firmę Belvedere o sprzedaż alkoholu bez akcyzy i VAT. Chodzi o wprowadzenie przez firmę wysyłkowej sprzedaży dla klientów. W paczkach, które można zamówić, znajduje się alkohol bez opłaconych podatków. Celnicy zapowiadają kontrolę przesyłek.

□ Z ankiety CBOS wynika, że Polacy największą sympatią darzą Amerykanów, Francuzów i Włochów. Najwięcej niechęci budzą zaś Romowie, Rumunii i Ukraińcy.

□ Inna ankieta CBOS: najbardziej popularnym ministrem rządu J. Buzka jest szef resortu sprawiedliwości Lech Kaczyński - 32% opinii pozytywnych. Sam premier ma tylko 27% sympatii. Z ankiety wynika poza tym, że większość Polaków swoich ministrów po prostu nie zna.

□ Stowarzyszenie Polskich Dziennikarzy bije na alarm. Zdaniem SDP, telewizja publiczna osiągnęła szczyt upartyjnienia. TVP faworyzuje SLD i PSL.

□ Przebywająca w Polsce wraz z ministrem spraw zagranicznych delegacja rosyjska podpisała w Warszawie umowę o utworzeniu wspólnej grupy policyjnej do walki ze zorganizowaną przestępczością.

□ W 100-lecie wesela poety L. Rydla z H. Mikołajczyk, które zainspirowało dramat Wyspiańskiego, w podkrakowskich Bronowicach odbyły się specjalne uroczystości i zjazd rodziny Rydlów.

□ Warszawskie ulice Chmielna i Nowy Świat, gdzie średnia rocznego czynszu za metr kwadratowy wynosi 960 \$, zostały sklasyfikowane na 31 miejscu wśród najdroższych ulic świata.

□ Z barów stacji benzynowych znikają automaty do gier. Wg nowych przepisów automaty mogą się znajdować wyłącznie w kasynach i salonach gier.

□ Ukazał się ostatni numer paryskiej „Kultury” z czarnym nadrukiem na okładce. Numer poświęcono twórcy pisma, red. J. Giedroycowi.

□ W Baltimore w stanie Maryland odsłonięto pomnik Ofiar Katynia.



## własnym głosem

**D**onoszę z bólem serca, że ostatnio przeżywam bardzo poważny kryzys twórczy. Tyle się dzieje ciekawych

rzeczy w moim kraju, że gdybym nawet codziennie, a nie zaledwie raz w tygodniu, przesyłał tę korespondencję do Paryża, wątpię czy bym zdołał przekazać moim Czytelnikom wszystko co powinienem. Jest grudzień, a ja z listopada mam jeszcze tyle spraw do opowiedzenia, że właściwie nie wiem, od czego zacząć. Zaczęć więc od końca, czyli od najazdu Daniela Olbrychskiego na Zachętę, gdzie szablą Kmicica pokiereszował parę portretów fotograficznych znanych aktorów, ucharakteryzowanych dla potrzeb artystycznych na nazistów. Tak się składa, że w jednym filmiku też grałem rolę i to główną, hitlerowca, ale jako w tej branży jestem chyba trochę mniej znany niż Estwood, Belmondo czy Stanisław Mikulski, fotos z moją twarzą nie znalazł się na szczęście na tej hucpiarskiej wystawie.

Dotychczas warszawska Zachęta kojarzyła się każdemu kulturalnemu człowiekowi z miejscem, gdzie wystawiają swe dzieła na widok publiczny najwybitniejsi malarze i rzeźbiarze, krajowi i zagraniczni. Tymczasem jakiś młodzian nazwiskiem Uklański wpadł na pomysł, aby pokazać tam kolekcję zdjęć filmowych i to wyłącznie aktorów grających w mundurach niemieckich oficerów. Tani pomysł na wystawę artystycznej tandety w największej galerii narodowej zaakceptowała niestety sama jej dyrektor, Anda Rottenberg. Skandal ten, w sposób wyreżyserowany przez telewizję, ujawnił całemu krajowi właśnie Olbrychski, wchodząc na wystawę z ukrytą pod płaszczem szablą i tnąc nią wybrane specjalnie portrety, oczywiście za zgodą samych portretowanych, m.in. za osobistą zgodą Belmonda i Estwooda.

90% moich rodaków ten sprowokowany przez wybitnego aktora spektakl przyjęło z pełną aprobatą. Pokazanie bowiem w stolicy Polski konterfektów filmowych gwiazd i to faktycznie bez żadnego komentarza, łącznie może być w świecie odebrane jako hołd Polaków składany hitlerowcom. Ryzyko identyfikacji aktorów z ich rolami, zwłaszcza przez niektórych złośliwych lub wyrachowanych warszawskich korespondentów zagranicznych, a co za tym idzie utożsamianie ich z kolei przez niektórych, powiedzmy delikatnie, nie przesadnie inteligentnych odbiorców, z poglądami wyznawanymi przez otwarzane przez nich postacie, zawsze jest możliwe, szczególnie wówczas kiedy tytuł wystawy został uproszczony do jednego słowa: NAZIŚCI. W ten sposób świat się znów czegoś złego o Polakach dowie.

Nie wątpię, że wystawa ta zbiegła się w sposób przypadkowy z pojawieniem się w księgarniach książki pt. „Sąsiedzi”, niejakiego p. Grossa, który wyjechał z Polski w 1968 r., prawdopodobnie jak wszyscy pomarcowi emigranci z dużym antypolskim kompleksem. Książka ta ma się ukazać niebawem w wielu europejskich krajach, jak również w

Stanach Zjednoczonych, no i w Izraelu. Jej treścią jest tragedia społeczności żydowskiej w Jedwabnem, która wedle autora została tam w czasie ostatniej wojny całkowicie wyniszczona, wyłączenie przez „społeczeństwo polskie”.

Tragedia ta faktycznie miała miejsce w miejscowości o tej samej nazwie, lecz co do wykonawców tego zbiorowego mordu, sprawa jest dyskusyjna i wcale nie taka jednoznaczna co do winowajców. Kilkunastu lub kilkudziesięciu Polaków - a to nie jest całe „społeczeństwo polskie” - brało udział w zaganianiu swych żydowskich sąsiadów do stodoły, w której zostali oni potem żywym spaleni. Jednakże bez szczególnego uwzględnienia przez autora książki opisu tych okropnych zdarzeń, skąd wzięła się ta wielka nienawiść niektórych Polaków do Żydów na terenach zagarniętych po 17 września przez Rosjan, obraz stosunków polsko-żydowskich będzie na tych ziemiach uproszczony, jednostronny i fałszywy. Przecież antysemityzm Polaków po 17 września miał na Kresach zupełnie inny charakter i wymowę, niż w okresie międzywojennym.

Po zajęciu wówczas przez Armię Czerwoną połowy Polski (dokładnie 52%), mnóstwo Żydów bez żadnych oporów poszło na kolaborację z sowieckim okupantem. Czerwonarmiści przy nich to łagodne gołąbki. Z ich ręki zginęło bezpośrednio wielu Polaków, natomiast pośrednio tysiące spośród tych, których Żydzi wskazali enkawudzistom do eksterminacji na miejscu oraz do wywózek na Syberię. Dziś ukazuje się wiele rozpraw, książek, dysertacji na temat polskiego antysemityzmu, którego nikt nie ma co ukrywać, owszem istnieją, lecz niestety nie ma w ogóle żadnej publikacji, nie ma ani jednej książki, która by mówiła o tym, ile krzywdy i cierpienia wyrządzili na Kresach Polakom ich żydowscy sąsiedzi. A przecież materiałów do takiej publikacji jeszcze sporo by się nazbierało. Ba, ale autor zaraz okrzyknięty by został zajadłym antysemitą, a nie bezstronnym historykiem, ukazującym złożoną prawdę o obu społecznościach.

Jeszcze raz podkreślam, nie idzie tu o licytację, który naród któremu w czasie ostatniej wojny wyrządził więcej krzywdy. Oba najwięcej ucierpiały od okupantów. Ale zapytajmy uczciwie, który naród któremu więcej pomagał w tamtych ponurych i strasznych czasach? Liczba Polaków, którzy na ziemiach zajętych przez niemieckiego agresora pomagali Żydom i ponieśli z tego tytułu karę, często nawet śmierci, wynosi ponad 150 tysięcy. Liczby Żydów, którzy pomagali Polakom pod sowiecką okupacją nie znamy w ogóle. Przypuszczam, że tacy byli, ale ich nazwisk i ilości nikt do dziś nigdzie nie wymienił.

*Dokończenie na str. 11*



## ze świata

☐ Sąd Najwyższy, sądy stanowe, odwołania, ręczne liczenia głosów i dodatkowe przeliczenia, adwokaci - to ostatnio główni aktorzy amerykańskich wyborów prezydenckich. Miesiąc po wyborach Stany Zjednoczone nadal nie mogą się doczekać poznania swojego prezydenta. Tymczasem republikański kandydat na wiceprezydenta Dick Cheney zdążył już przebyć lekki zawał serca. Oficjalnie głosy Florydy zaliczono na konto Busha, ale Demokraci postanowili wybór prezydenta załatwić nie drogą wyborów, ale interwencją sądowych. Ich kolejne odwołania spowodowały, że w momencie oddawania tego numeru do druku nadal nic nie jest przesądzone.

☐ W Palestynie praktycznie każdego dnia giną ludzie. Trwa palestyńska intifada i znacznie groźniejsze w skutkach „ripoty” izraelskiej armii. J. Arafat udał się do Moskwy, szukając poparcia Rosji.

☐ Prezydent Francji J. Chirac na zakończenie przewodnictwa swojego kraju w UE objeżdża Europę. W Atenach Chirac rozmawiał na temat reform instytucji europejskich, w Zagrzebiu przedstawił swój plan „partnerstwa dla Bałkanów”.

☐ Rumunia wybiera prezydenta. Wg sondaży największe szanse wyboru ma postkomunistyczny kandydat I. Iliescu. W II turze Iliescu, który uzyskał 36% głosów, spotka się z kandydatem prawicowej partii Romania Mare - Vadimem Tudorem. Tudor w I turze uzyskał 27%. Warto tu dodać, że w poprzednich wyborach partia tego ostatniego polityka nie przekroczyła 5% głosów.

☐ W Czarnogórze, wchodzącej dotąd w skład Federacji Jugosławii, na początku 2001 roku zostanie przeprowadzone referendum w sprawie odłączenia się i ogłoszenia niepodległości tej republiki.

☐ Miłoszewicz został wybrany ponownie, i to olbrzymią większością głosów, szefem Serbskiej Partii Socjalistycznej.

☐ Premier Słowacji M. Dziurinda stanął na czele nowej partii - Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej. Aktualnie rządząca koalicja - Słowacka Demokracja - ma się rozwiązać przed następnymi wyborami.

☐ Premier Wielkiej Brytanii T. Blair po raz kolejny odwiedził Moskwę. Rozmawiano o bezpieczeństwie i współpracy. Londyn zaczyna pełnić rolę pośrednika pomiędzy Rosją i USA. Komentatorzy zwracają uwagę, że było to już piąte spotkanie Blaira z prezydentem Putinem.

☐ Gwałtowne demonstracje opozycji odbyły się w Tiranie. Manifestanci żądali ustąpienia postkomunistycznego rządu socjaldemokratów.

☐ B. premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher ostro skrytykowała rząd labo-

urzystów za oddanie brytyjskich żołnierzy pod dowództwo Europejskiej Jednostki Szybkiego Reagowania. Europejskie siły zbrojne pani premier nazwała „monumentalnym szaleństwem”.

☐ Izrael stanowczo odmówił rozmieszczenia obserwatorów ONZ w strefie Gazy i Zachodniego Brzegu Jordanu, czego domaga się J. Arafat. Świadkowie wojskowego odwetu za intifadę są niemile widziani...

☐ Rosyjska Rada Państwa, którą tworzą gubernatorzy poszczególnych prowincji, na pierwszym posiedzeniu zajęła się sprawą hymnu Rosji. Największe szanse na akceptację ma hymn sowiecki lub przynajmniej jego melodia, która podoba się połowie Rosjan. Ostatecznej decyzji jednak nie podjęto.

☐ B. prezydent Peru Fujimori uciekł do Japonii, której jest obywatelem. W ten sposób oskarżony o korupcję prezydent nie musi prosić o azyl. W Peru tymczasem obowiązki premiera powierzono b. gensekowi ONZ J. Perezowi de Cuellar.

☐ USA zniosły sankcje wobec Chin, które ustanowiono jako karę za pomoc w udostępnianiu przez Pekin technologii raketowych Iranowi i Pakistanowi. Chińczycy złożyli w zamian dość mglistą obietnicę „wzmocnienia kontroli swojego eksportu”.

☐ Oficjalną wizytę w komunistycznych Chinach złożyła delegacja Kuomintangu z Tajwanu. Po przegranej wojnie domowej z komunistami, Kuomintang pod wodzą gen. Czang Kaj-szeka wyprowadził swoją armię na Tajwan, gdzie założył niezależną Republikę Chin. Od niedawna Kuomintang znajduje się na Tajwanie w opozycji.

☐ Rząd rumuński postanowił umorzyć długi najbardziej, którzy nie płacą za ogrzewanie i wodę. Decyzja zapadła tuż przed wyborami prezydenckimi.

☐ Sprzedaż akcji państwowego monopolisty Deutsche Post, czyli niemieckiej poczty, będzie największą ofertą reprivatyzacyjną w Europie w tym roku.

☐ Kolejny kraj dołączył do klubu „wściekłych krów”. Przypadki tej choroby u bydła odkryto ostatnio w Niemczech.

☐ Zjazd Kongresu Polonii Amerykańskiej, który odbył się w Lincolnwood pod Chicago, wybrał ponownie na stanowisko prezesa Edwarda Moskala.

☐ Zjazd Kongresu Polonii Ameryki Łacińskiej odbywał się w Urugwaju. Prezesem tej organizacji jest Jan Kobylański. Na zjazd nie przybył znajdujący się akurat w tym kraju marszałek Sejmu M. Płażyński, który nie chciał się spotkać z prezesem. Kobylańskiemu, który nie wahał się ostro krytykować polityki personalnej MSZ, odebrano ostatnio tytuł honorowego konsula RP.

☐ Tylko w pierwszych siedmiu miesiącach roku w Rosji zapilo się na śmierć 20 tys. osób.

☐ Istniejący od 800 lat Zakon Krzyżacki znalazł się w tarapatkach. Powodem są długi i rosnące odsetki od kredytów. Współczesne banki okazują się bardziej efektywnym zagrożeniem egzystencji zakonu niż np. król Jagiello.

☐ W wieku 78 lat zmarł legendarny biegacz czechosłowacki Emil Zatopek, czterokrotny mistrz olimpijski.

Ciąg dalszy ze str. 3

**IDA PANCRY...**

Hasłami do wybuchu - rzec można - były cytaty z *Ody do młodości* lub nawiązania do *Konrada Wallenroda*. Słowacki ten wybuch powiatał *Odą do Wolności* i *Bogarodzącą*. Dalej popłynęło to powstanie wezbraną rzeką poezji i pieśni bojowych i obozowych, marszów, pobudek, hymnów zwycięstwa, panegiryków na cześć zwycięskich wodzów lub satyr na ich klęski, wreszcie pieśni elegijnych. Do dziś znane są z tamtych czasów: *Dalej, bracia, do butata...*, *Patrz Kościuszkę na nas z nieba...*, *Jak wspaniała nasza postać...*, *Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła...*, *Czas do boju, czas...*, *Grzmia pod Stoczkiem armaty...*, *Jeszcze jeden mazur dzisiaj... czy Stoi ułan na widcie...* Wiele z tych pieśni było anonimowych od początku, choć bywały tu nazwiska głośnych poetów, autorów innych pamiętają dziś tylko historycy literatury. Czasami włączali się w nurt poezji walczącej solidaryzujący się z nimi cudzoziemcy. Tak było np. z *Warszawianką* francuskiego poety Kazimierza Delavigne, przetłumaczoną na polski przez Karola Sienkiewicza i opatrzoną muzyką przez Karola Kurpińskiego. Po upadku powstania Wincenty Pol napisał liryczny wiersz *Lecą liście z drzewa, co wyrosło wolne...*, który ubrany w nuty przez Chopina był śpiewany w polskich domach po tym i kolejnym powstaniu.

Powstanie Styczniowe, podchwyciwszy wiele dawnych śpiewów, dorzuciło do tego skarbnicy pieśni nowe: *Hej strzelcy wraz, nad nami Orzeł Biały...*, *Jak to na wojence ładnie...*, *W krwawym polu srebrne ptaszki, poszły na bój chłopce nasze...*, *Za Niemen nam precz...* czy kolędy, które po 1863 r. powracały do domów polskich przez dziesiątki następnych lat.

Zostały też pieśni po Legionach Piłsudskiego, pośród nich gorzka i dumna *Pieśń I Brygady*. Nie całkiem więc mieli rację starożytni twierdząc, że *inter arma silent musae*. Muza poetycka nie milkała, lecz wtórowała walczącym.

Poetę-żołnierza Krzysztofa Kamila Baczyńskiego dosięgła kula w pierwszych dniach Powstania Warszawskiego, jednak powstało szereg pięknych wierszy. Anonimowo ogłaszane w prasie powstańczej, przepisywane krążyły po barykadach, były recytowane na wieczorach powstańczych.

Powstało szereg pieśni. Niektóre z nich młodzież harcerska śpiewa do dziś; są to: *Marsz Mokotowa*, *Pałacyk Michła*, *Żytnia*, *Wola...* czy pieśń Krystyny Kraheńskiej *Hej, chłopcy, bagnet na broń...* Odpisałem kiedyś z archiwalnych aktów wiersz-ulołkę rozlepioną majową nocą 1946 r. w miasteczku Grybów. Jest to parafraza sławnej pieśni Ehrenberga *O cześć wam, panowie magnaci...*, skie-

rowana do komunistów i będąca głosem niezgody na narzucony w Polsce reżim:  
**Gdy naród w Warszawie wystąpił z orężem  
To wyście w Lublinie radzili  
Warszawa wołała „zginie lub zwyciężem”  
A wy PPR tworzyli.**

**O cześć wam panowie z Lublina  
Za mury stolicy zwalone  
O cześć wam za rządy batiuszki Stalina  
Za Orła skradzioną koronę**

**Gdy ginął za wolność kwiat naszej młodzieży  
Akowcy się w lasach trzymali  
To wyście najlepszych Ojczyzny żołnierzy  
Zdrącającami narodu nazwali.**

Jest jeszcze pięć zwrotek, z których ostatnia kończy się zapowiedzią: *Zginiecie z komuną do spółki*. W sprawie tej ulotki wszczęto śledztwo. Tego rodzaju utworów zapewne było więcej. Młodzież, po rozwiązaniu Związku Harcerstwa Polskiego w 1950 r. zamykano w ubeckich więzieniach za ich niepodległe pieśni.

Przejmującym dokumentem tragedii w Trójmieście w 1970 r., gdy ludzie pracy wystąpili przeciw komunistycznemu reżimowi, jest pieśń o śmierci Janka Wiśniewskiego: *Chłopcy z Grabówka, chłopcy z Chylonii, dzisiaj milicja użyła broni...*

Poezja posierpniowego okresu „Solidarności”, a zwłaszcza stanu wojennego po 13 grudnia 1981 r., włącza się w ten nurt swą szczególnie wezbraną falą. Jej charakterystyczną cechą, jak w każdym z dotychczasowych przypadków, jest w znacznej mierze anonimowość i amatorstwo. Jednak i teraz włączają się profesjonalni poeci polscy, a także obcy, w tym nawet nobliści, jak Czesław Miłosz i Josif Brodski, przypieczętowując niejako swym nazwiskiem słusność tamtych głosów. Piękny jest wiersz Czesława Miłosza *Lechowi Wałęsie*. Aktem solidarności innego noblisty z protestem i walką Polaków jest *Kolęda stanu wojennego* Josifa Brodskiego w przekładzie Stanisława Barańczaka, który również sam wtedy protestował wierszami.

Piosenka ojca-stoczniońca dla córki *Nie mam teraz czasu dla ciebie...*, pochodzi jeszcze z czasu strajku gdańskich stoczniońców w sierpniu 1980 r., ale późniejsze wydarzenia stanu wojennego dopisały do niej kolejne zwrotki. Tak powstała rytmiczna ballada opowiadająca „o tamtych wypadkach”.

Pieśń „Solidarności”:

**Solidarni! Nasz jest ten dzień  
A jutro jest nieznane, lecz róbmy tak  
jak gdyby nasz był wiek.  
Pod wolny kraj spokojnie kładź fundament.  
A jeśli ktoś nasz polski dom zapali  
To każdy z nas gotowy musi być  
Bo lepiej byśmy stojąc umierali  
Niż mamy klęcząc na kolanach żyć.  
Solidarni! Nasz jest ten dzień  
Zjednoczmy się, bo jeden jest nasz cel.**

Krążyła najpierw w odpisach maszynowych na przebite. Już wiosną 1981 r. stała się powszechną własnością i była śpiewana. Jej

autorstwo przypisywano to Jerzemu Narbutowi to znów Tadeuszowi Mazowieckiemu. Trzeba jednak przyznać, że w krótkich miesiącach roku 1980 po podpisaniu sierpniowych umów i w roku 1981 pośród wielu obywatelskich inicjatyw, których celem było nadrobienie licznych zaległości, w tym gorącym czasie demontażu komunizmu nie było czasu na pieśni i wiersze. Dopiero wprowadzenie stanu wojennego przez tak zwaną Wojskową Radę Ocalenia Narodowego - WRON, nocą 12/13 grudnia, odmieniło sytuację. Uderzenie komunistycznej władzy było podstępne i brutalne. Już w nocy 12/13 grudnia wyciągnięto z domów i internowano w kilkudziesięciu więzieniach na terenie całego kraju setki działaczy „Solidarności”, według uprzednio przygotowanych list. Przerwano łączność telefoniczną, uniemożliwiono swobodne poruszanie się ludzi po kraju, zaprowadzono godzinę policyjną, zamknięto uczelnie. Reżimowe siły ZOMO, milicji oraz wojsko czuwały nad „ładem i porządkiem”. Pozostali na wolności działacze związku od najpierwszych chwil zaczęli zacierać ślady dotychczasowej roboty i przeorganizowali dalszą aktywność na zasadach konspiracyjnych. Ogół społeczeństwa po pierwszym szoku i chwilowym odrętwieniu szybko powrócił do solidarnych działań; zresztą reżim stopniowo zaczął rozluźniać rygory stanu wojennego, ale już w najsurowszych warunkach jego początkowej fazy, pośród mroźnej zimy i świąt Bożego Narodzenia odradzał się ów fenomen „Solidarności” i jej niepodległościowy czyn. Teraz wybuchła i wezbrała wielka fala poezji. Twórczość ta zaczęła towarzyszyć wszelkim przejawom tej walki narodu o wolność. Znajduje w niej odbicie cały przebieg ostatniego polskiego powstania. Jest ona swoistym zapisem faktów. Była to „wierszowana publicystyka”. Twórczość ta mieni się ogromną gamą nastrojów, barw i uczuć, od epickiego patosu, poprzez lirykę i elegię aż do ironii i szyderstwa. Krwawy i najtraficniejszy fakt stanu wojennego - pacyfikacja strajkującej kopalni „Wujek” w Katowicach przez wojsko, milicję i ZOMO 16 grudnia 1981 r. kiedy to zginęło siedmiu górników, a dwóch zmarło z odniesionych ran - przyniósł obfity, wstrząsający w swej wymowie poetycki plon. Udało się zebrać 60 wierszy napisanych w całym kraju pod wrażeniem tej tragedii. Nigdy Śląsk nie był tak wyraźnie obecny w polskiej poezji patriotycznej i pieśni. Górnik walczący zajął w niej tradycyjne miejsce rycerza i ułana, a jego śmiertelna ofiara została uświęcona. Ale trzeba pamiętać, że wskutek stanu wojennego umarło wielu, którzy nie doczekali się pomocy lekarskiej. Dlatego ktoś krótko napisał do gen. Jaruzelskiego:

**Nie usprawiedliwiaj komunikatem  
siedmiu.  
Zginęły tysiące  
Odmawiając pomocy - rozstrzelałeś telefonem.**

Wyróżnia się rytmiczny wiersz *Idą pancry*



na „Wujek”, należący do popularniejszych utworów stanu wojennego. Przyszła smutna Wigilia i Boże Narodzenie. Powstały kołеды, ale o kołędach opowieśmy osobno. Rzewną melodię miała pieśń śpiewana przez lud po kościołach z okazji Mszy świętych patriotycznych:

Ojczyzno ma,  
Tyle razy we krwi skąpana,  
Ach, jak wielka dziś twoja rana,  
Jakże długo cierpienie Twe trwa.  
Tyle razy pragnęłaś wolności,  
Tyle razy tłumiał ją kat,  
Ale zawsze czynił to obcy,  
A dziś brata zabija brat.  
Biały Orzeł znów skrępowany,  
Krwawy łańcuch zwisa u szpon,  
Lecz już wkrótce zostanie zerwany,  
Bo wolności uderzył dzwon.  
O, Królowo Polskiej Korony,  
Wolność, pokój i miłość dać racz,  
By ten naród boleśnie dręczony,  
Odtąd wiernie przy Tobie mógł trwać.  
Tyś Królową polskiego narodu,  
Tyś wolnością w czasie niewoli  
I nadzieją, gdy w sercach jej brak.

Charakterystyczny był dla tej twórczości nurt modlitewny. Powstała np. trawestacja pieśni porannej *Kiedy ranne wstają zorze*. Wyraźnie też był w tych wierszach i pieśniach obecny motyw Maryjny:

Mówili, że w milczącym tłumie  
I Ona stała w tłum wciśnięta,  
Z twarzą jak heban pociemniała,  
Z dłonią od bólu zaciśniętą.  
Ona, Królowa z Jasnej Góry.

albo:

Matko Boża z Częstochowy,  
Z Ostrej Bramy i z Warszawy,  
Uczyni Polskę ludem nowym  
Bożej chwały, Bożej sprawy.

Była też ta poezja nacechowana tragedią bratobójstwa. Ujmując w bardziej zgeneralizowany obraz całą sytuację, poeta wysoko lotu napisał:

Znów ożyły stare obrazy Grotgera:  
Branka, Żałobne wieści, Lud w kościele,  
Pierwsza ofiara  
Tak się przekleństwo polskich losów spełnia  
Nie od obcych lecz od swoich  
Jak w 63, u Grotgera  
Znowu pukają w polskie drzwi  
Pukają nocą, wylamują z futryn  
Gdy nie otworzysz na czas im.

Stan wojenny mógł być czasem strachu dla wielu. I oto pojawił się konsolacyjny wiersz Jerzego Narbutta:

Ktokolwiek jesteś - Ty, który tu stoisz -  
Jakkolwiek życie układa się Tobie,  
Pamiętaj: Żyjesz - póki się nie boisz,  
A gdy się lękasz, to jakbyś był w grobie.  
To, co chcesz zyskać, czego nie chcesz stracić  
Wszystko cokolwiek świat ci z czasem sprzeda,  
Ma swoją cenę i będziesz ją płacić,  
Lecz wolnej myśli - tej już za nic nie daj.

Gdy już zdołano zebrać informacje od uwięzionych, powstał symboliczny wiersz o krótkiej strofie - *Gryps*:

Byłam u Mostowskich  
Na Rakowieckiej  
w Białolece  
w Olszynie Grochowskiej  
na Helu  
w Drawsku  
teraz nie wiem gdzie mnie trzymają  
straciłam dużo krwi  
przesłuchują bez przerwy  
jest ciężko  
ale jeśli ogłoszą  
że podpisałam  
zrezygnowałam  
chęć współpracować  
że zapomniałam sierpień  
Bo gruździeń  
nie wierzcie  
pozdrowcie Lecha  
SOLIDARNOSC.

Parafrazowano popularne pieśni legionowe, jak np.: *Zew Solidarności* (na melodię I Brygady):

Zabrali nas do swych więzień  
Łomotał szpicel w ciemną noc  
Wierzyli w siły swe potężne  
Lecz z nimi była inna moc

My to Solidarność  
Dla Polski ofiarność  
Ten zew, na którym znów  
Płynęła krew, górnicza krew.

Odwoływano się też w tej twórczości do folkloru okupacyjnego i pieśni dziadowskich:

Trzynastego grudnia roku pamiętnego  
Wylęgła się wrona z jaja czerwonego.  
To nasz pan generał czegoś przestraszony  
spuścił stan wojenny na naród zgnębiony.

Albo:

Trzynastego grudnia roku pamiętnego  
Stan wojenny nastąpił przez Jaruzelskiego.  
Pachołek moskiewski naród maltretuje,  
Prawym ludziom prawdę mówić zakazuje.

Albo:

Trzynastego grudnia roku pamiętnego  
Rozpoczął się okres stanu wojennego.  
Stan wojenny nastąpił - pomysł to diabelski,  
Ogłosił go zdrajca - Wojciech Jaruzelski.  
Nie mogli Sowietzi wziąć Polaków głodem,  
Kazali mu walczyć ze swoim narodem.

Na melodię okupacyjnej warszawskiej piosenki ulicznej *Rabanka i schab* powstała teraz:

Szczekają gdzieś psy  
Ekstrema już śpi  
I kończy się wolna sobota  
Wyrusza sznur suk  
Rzną buty o bruk  
Ktoś do drzwi gwałtem łomota.

Jest to oczywiście aluzja do nocy internowania.

Jan Pietrzak napisał *Zrujnowany kraj* na melodię *Ukochany kraj* Tadeusza Sygietyńskiego i *Żeby Polska była Polską*. Były parafrazy *Reduty Ordona*, nawiązania do znanych wierszy Broniewskiego czy Tuwima. W więzieniu w Białolece powstał *Hymn internowanych*:

Niech się junta wystrzela,  
Trafi szlak Jaruzela,  
Orła Wrona nie zdoła pokonać.  
Wtedy wolni związkowcy,  
Ekstremiści korowcy  
Na premiera wybiorą Kuronia.  
Będą tańczyć wśród zgłiszczy  
Gwiazda, Jurczyk i Michnik  
Wokół trumny Siwaka Albina.  
Na wieść o tym sam Breżniew  
Tak potężnie się...,  
że rozpadnie się mumia Lenina.  
Potem wszystkich czerwonych  
Hen za Ural się zgoni,  
A gdy Polska narodzi się nowa,  
Chińczyk gorszy od Berii  
Kaze im na Syberii  
Aż do śmierci komunizm budować.

Tych wierszy, wierszyków, piosenek i pieśni było dziesiątki dziesiątków, a wszystko dlatego, bo:

Ktoś nam kazał przenieść Cię przez rzekę  
Czasów, w której toniesz a my z Tobą  
Ktoś nam kazał oddać Cię historii  
Dumną, wielką, piękną, przemienioną  
Więc choć ciężko dźwigać Twoje ciało  
w nieodmknętej jeszcze trumnie  
Przeniesiemy żywą. Tak kazano. W przyszłość  
I będziemy nieść Cię, Polsko, dumnie.

Zaraz po 13 grudnia zaczęły krążyć te wiersze w maszynopisowych przebitkach po całym kraju, przenikały do więzień i stamtąd wydostawały się te, które tam ułożono.

Jako pierwsza w kraju wpadła na pomysł pochwylenia w zbiorze tego samorzutnego zjawiska poezji stanu wojennego - Jolanta Rokoszowa w Krakowie. Była zaangażowana w wiele solidarnościowych inicjatyw po Sierpniu, a teraz ofiarnie i dzielnie działała w „Solidarności” podziemnej Uniwersytetu Jagiellońskiego i Regionu Małopolska. Już w grudniu 1981 r. zaczęła zbierać i gromadzić te poezje. Nie było to dla niej zbyt trudne. Od pierwszych chwil stanu wojennego tajemnymi drogami dochodziły do jej rąk autentyczne grypsy z miejsc internowania z listami internowanych i informacjami o warunkach tam panujących. Gromadząc te wiadomości, również w formie wywiadów z rodzinami zatrzymanych, internowanych, uwięzionych, sama przygotowała cenny dziś źródłowo specjalny, szósty numer „Biuletynu Informacyjnego” małopolskiej „Solidarności”. Uczestniczyła w dobroczynnych akcjach organizowania pomocy zwolnionym z pracy, internowanym i ich rodzinom, dzieciom.

Dokończenie na str. 10-11



## LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@francenet.fr)

### EN BREF

□ Sondage CBOS : 41% pour le SLD (+3 points), 14% pour l'AWS (-1), 10% pour le PSL (+2), 7% pour l'UW (-2), 5% pour l'UP (+1).

□ Le président de la République, Aleksander Kwaśniewski, a promulgué la nouvelle loi anti-drogue interdisant la possession de n'importe quelle quantité de stupéfiants.

□ Le Premier ministre, Jerzy Buzek, a effectué une courte visite officielle en Grèce où, bien entendu, les dirigeants de ce pays l'ont assuré de leur soutien à l'entrée rapide de notre pays dans l'Union européenne. Cette visite avait un caractère symbolique car c'est sous la présidence grecque que la Pologne a déposé sa candidature en 1994. Le président de la Diète, Maciej Płażyński, a effectué une tournée en Amérique du Sud pour renforcer la coopération économique entre la Pologne et ce continent. Il a également profité de ce voyage pour rencontrer les Polonais émigrés, établis dans les pays visités.

□ Guerre de succession à l'UW ? Après l'annonce par Leszek Balcerowicz qu'il ne briguerait plus le poste de président de son parti, deux candidats se sont mis sur la ligne de départ. Il s'agit de l'ancien ministre des Affaires étrangères, Bronisław Geremek, et d'un libéral bon teint, Donald Tusk, actuellement vice-président de la Diète.

□ Le Conseil européen, réunissant les ministres des affaires étrangères des Quinze, a décidé que chaque nouveau membre de l'Union européenne aura le droit de désigner son commissaire à la Commission européenne. Normalement, compte tenu de sa taille, la Pologne devrait même en avoir deux. Mais actuellement, des discussions sont menées dans le cadre de la conférence intergouvernementale pour réformer les institutions européennes, notamment la taille de la Commission qui devrait voir son nombre de commissaires limité, quel que soit le nombre de pays membres. Les travaux devraient normalement aboutir au sommet de Nice les 8 et 9 décembre.

□ Sondage Rzeczpospolita-PBS sur l'image que donne les médias du pape Jean-Paul II : 80% des Polonais estiment que la presse polonaise présente d'une manière honnête le saint-père et son pontificat.

□ Scandale dans le landerneau culturel polonais : une exposition présentait, sans commentaire, des photos d'acteurs, vêtus d'uniformes allemands, qui avaient tenu des rôles de nazis au cinéma. Ces images, tirés de leurs contextes cinématographiques, pouvaient donner lieu aux interprétations les plus diverses. Daniel Olbrychski, vedette du cinéma polonais, a mis un terme à l'exposition en détruisant au sabre quelques photos, dont la sienne et celle de Jean-Paul Belmondo. Ce dernier a félicité

l'acteur polonais pour son geste. Le ministre de la Culture a donné son accord pour la réouverture de l'exposition à condition que les photos soient montrées avec une explication et que soient retirées celles des acteurs polonais qui en exprimeraient la demande. L'auteur de l'exposition a refusé, considérant que c'était une ingérence dans son travail.

□ Vive émotion au moment de la visite du ministre russe des Affaires étrangères, Igor Ivanov, à Varsovie. La presse a révélé que le gazoduc transportant le gaz sibérien vers l'Europe occidentale et traversant la Pologne, était doublé d'un câble à haut débit pouvant servir de support à la transmission de données, construit sans l'accord des autorités polonaises. Une commission d'étude a été désignée pour faire toute la lumière sur cette affaire, mais compte tenu de la polémique qu'elle suscite, on peut douter qu'un jour on connaîtra la vérité. Pourtant, cela peut représenter un manque à gagner important pour le pays.

□ Le ministre russe des Affaires étrangères, Igor Ivanov, a effectué une visite officielle de deux jours en Pologne. C'est la première rencontre à un niveau aussi haut depuis trois ans. Les relations entre les deux pays semblent vouloir se normaliser et s'améliorer. On annonce déjà la venue de Vladimir Poutine dans le courant de l'année prochaine. Durant son séjour, le chef de la diplomatie russe a rencontré les plus hautes autorités de l'État polonais. Il a également déposé une gerbe au pied du monument à la mémoire des victimes de Katyń.

□ Les ministres polonais et russe de l'intérieur ont signé un accord de lutte contre le banditisme, prévoyant la coopération des deux pays dans ce domaine.

□ Sondage OBOP : avec 32% d'opinions favorables, le ministre de la Justice, Lech Kaczyński, est le ministre le plus apprécié du gouvernement. Il est suivi par Władysław Bartoszewski, ministre des Affaires étrangères (22%). A part ces deux ministres et Jerzy Buzek, dans leur grande majorité les Polonais ne connaissent pas la composition du gouvernement actuel.

□ Pour lutter contre la corruption, des chefs d'entreprise ont élaboré un programme intitulé « Manus Puris » (main propre). Ce programme prévoit la création d'une organisation à laquelle pourront adhérer toutes les entreprises désireuses d'utiliser des pratiques propres dans leurs activités économiques.

□ Le cimentier français Lafarge, numéro deux en Pologne avec 22% du marché, va investir 150 millions de dollars pour augmenter sa production de ciment à «Kujawy» près de Bydgoszcz.

Dokończenie ze str. 8-9

### IDA PANCRY...

Głosila prelekcje w ramach akcji oświatowo-samokształceniowej, udzielała też swego głosu audycji podziemnego radia „Solidarność” na samym początku stanu wojennego. Później zawsze była obecna na manifestacjach, dokumentując ich przebieg. Uczestniczyła w przygotowaniu *Encyklopedii „Solidarność”*.

Jako autorka prasy podziemnej używała pseudonimu Wanda Roguska. Było to rzeczywiste imię i nazwisko panińskie jej babki, córki powstańca styczniowego i Sybiraka. Później uczestniczyła w zalegalizowaniu związku, ale ostatnie lata spędziła w Paryżu. Napisała tu zresztą gorzki tekst *W XV rocznicę 13 grudnia*. Gdy po jej śmierci 31 marca 1997 r. przyjaciele wspominali Jołę z tamtych lat „Solidarność” walczącej, mówili: „To był żołnierz”. Otóż już 15 stycznia 1982 r. wydała w maszynopisie zeszyt *Wierszy zebranych*, dla którego zaczerpnęła tytuł wspomnianego już wiersza *Idą pancry na „Wujek”*. Za nim poszły kolejne zeszyty wierszy zebranych pod tym samym tytułem, wydawanych w maszynopisie w 40 egzemplarzach. Każdy z niemistyfikowaną datą: Kraków, dnia 30 stycznia 1982 r., 4 lutego, 20 lutego, 12 marca, 17 marca, a 13 kwietnia wyszedł ostatni, siódmy zeszyt bieżący. Opadła już pierwsza fala poetyckiego przeżywania doświadczeń. Wypuściła jeszcze w roku 1982 jeden, ósmy *Zeszyt dodatkowy: Idą pancry na „Wujek”*.

Zbiorki te zawierają około 200 tekstów różnego autorstwa i lotu, podestanych anonimowo, choć autorstwo niektórych było jej znane. Jest to niewątpliwie najkompletniejszy zbiór poezji stanu wojennego i swoisty, jeśli nie poetycki przez duże „P”, to zapewne socjologiczny dokument czasu. Po latach bibliografowie uznali tych osiem maszynopiśmiennych zeszytów za „znaczący wyjątek wydawniczy”, lecz nie uzupełnili zapisu bibliograficznego informacją, kto był redaktorem. Zeszyty te rozchodziły się po kraju. Trafily też za granicę. Niektóre wiersze czytano na falach „Wolnej Europy”. Niektóre były tłumaczone np. na włoski i zamieszczane w tamtejszych wydawnictwach propagujących sprawę „Solidarność” i niepodległości Polski. Zbiorki te stały się podstawą kolejnych, wydawanych później wyborów i antologii, ukazujących się już w formie powielanej i sprzedawanych z przeznaczeniem dochodu na „fundusz pomocy”. I tak w Krakowie takie wybory wydali: KKW NSZ oraz Instytut Literatury Niezależnej „Wilno”.

Sama Jolanta Rokoszowa wykazała w tym czasie zdolność wiązania słów w rymiczne strofy. Napisała m.in. wiersz o tragedii górników z „Wujka”, będący - podobnie jak wiersz Macieja Bieniasza z Rzeszowa *Idą pancry na „Wujek”* - parafrazą Broniewskiego. Gdy po latach Kazimierz

Kutz postanowił uczcić pamięć poległych górników, o których wszyscy już prawie zapomnieli, i były trudności ze zdobyciem pieniędzy na realizację filmu *Śmierć jak kromka chleba*, wówczas w charakterze cegiełki wydano m.in. antologię poezji o tragedii kopalni „Wujek” - antologii tej (Katowice 1993) nadano tytuł *Zapisani do rachunku krzywd*, będący cytatem z jej wiersza przetłumaczonego wcześniej na włoski (*Quando verranno a violare la casa*), który znalazł się też w tej antologii jako anonim z licznymi, niestety, błędami. Stąd też warto go tu przytoczyć:

**Kiedy przyjdą zniewolić dom,  
Związać serce bijące - sloganem,  
Kiedy kłamstwo uderza jak grom  
Słowem splutym, pogiętym, złamanym...**

**Stań spokojnie u drzwi Twoich progu,  
Odmów prostą modlitwę bez słów  
za górników - niechaj spoczną w Bogu,  
Za ich dzieci, za lzy czarnych wdów...**

**Kiedy przelkniesz pierwszy, ciężki kęs,  
Dany ręką nawykłą do bała,  
Kiedy krzykniesz: „Niechaj żyje ten,  
Kto tę strawę zgotował dla brata...”**

**Stań przy oknie w czarną noc grudniową,  
Słuchaj wiatru modlitwy bez słów...  
Kirem ciszy w zamarym eterze  
czcząc ich pamięć. Oni wrócą znów**

**Zapisani do rachunku krzywd.  
Obca dłoń ich też nie przekreśli,  
Przyjdą cicho, jak noc grudniowa,  
Jak poranek, jak strofa do pieśni.**

Napisano już jeden i drugi mniej lub bardziej pobieżny artykuł o poezji stanu wojennego. Z pewnością jednak czeka ona swego historyczno-literackiego i socjologicznego opracowania. Nie będzie ono tak łatwym zadaniem, gdyż poezja ta jako przede wszystkim „wierszowana publicystyka” będzie wymagała badacza i komentatora niemałej wiedzy faktograficznej odnoszącej się do tamtego okresu. Wówczas na pewno trzeba będzie sięgnąć do fascykulów z poezją stanu wojennego pośród spuścizny Jolanty Rokoszewej w Archiwum Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Po dziesięciu bez mała latach od daty „13 grudnia roku pamiętnego” Polska odzyskała niepodległość i wolność. W roku 1989 zamknął się w Polsce długi polski wiek XIX, tak - XIX. Dziś tamta „Solidarność” i stan wojenny dla wielu to - jak Legiony czy powstania - sprawy odległe. I dobrze. Ale w tym przyspieszonym pochodzie ku przyszłości - trzeba pamiętać...

MIECZYSLAW ROKOSZ

## ODWAGA CIĄGLE W CENIE

Warszawskiej „Zachęcie” - za pełną zgodą jej dyrekcji - otwarto wystawę „Naziści”. Wbrew tytułowi jednak wystawa nie prezentowała żadnych nazistów: przedstawia ona filmowe foty aktorów, którzy w rozmaitych filmach wojennych grali niemieckich żołnierzy lub polityków. Foty aktorów umieszczono bez ich zgody... Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że artystyczna wartość tej ekspozycji jest żadna, i że taka wystawa w ogóle nie powinna mieć miejsca. Zwłaszcza w galerii państwowej!

Wśród „nazistów” znalazło się czterech polskich aktorów, a także Jean-Paul Belmondo... Na tę właśnie wystawę przybył Daniel Olbrychski, umieszczony także jako „nazista”, i wydobył zza pazuchy szablą zniszczył foty swoje i kolegów. Powiedział prasie, że działał z upoważnienia również innych polskich kolegów-aktorów tam umieszczonych jako „naziści”, a także z upoważnienia swego przyjaciela Jean-Paula Belmondo.

Wszyscy rozsądnie myślący obywatele zadają sobie pytanie, czy minister kultury odwoła teraz dyrekcję „Zachęty”, czy też sprawa zostanie zbagatelizowana i umieszczona wśród mało znaczących sensacji. Czy minister kultury będzie miał odwagę odwołać dyrekcję „Zachęty”? - to dobre pytanie, bo odwaga wcale nie staniała w polskiej polityce, przeciwnie, nadal jest w cenie.

ostatnio pewien wpływowy polityk na przykład odmówił spotkania z prezesem Kongresu Polonii Ameryki Łacińskiej, bo prezes Jan Kobyłański krytycznie wyraził się niedawno o polityce personalnej prowadzonej w polskich placówkach dyplomatycznych. Polityk ów jednocześnie niemal codziennie spotyka się w Sejmie z szefostwem Sojuszu Lewicy Demokratycznej, które to szefostwo krytykuje znacznie ostrzej i bardzo niewybrednie już nie tylko politykę personalną w MSZ, ale w ogóle cały rząd. Dlatego sądzę, że odwaga nadal jest cenna pośród polskich elit politycznych...

Niewątpliwie odwagi politycznej wymagałoby na przykład zlikwidowanie swistego urągawiska demokracji, jakim jest instytucja obecnej ordynacji wyborczej - tzw. lista krajowa. Umożliwia ona uzyskanie mandatu poselskiego osobom, które otrzymają zaledwie kilkaset głosów w skali kraju! Lista ta jest instytucją prawną, gwarantującą obecność elitom politycznym obecność w parlamencie bez specjalnego

wysilania się: bez starań o poparcie wyborców, bez troski o wierność programową. Krótko mówiąc: tzw. lista krajowa jest wbudowanym w ordynację wyborczą mechanizmem paraliżującym potrzebną demokratycznemu państwu wymianę rządzących elit.

Ale oto dowiadujemy się z zazwyczaj dobrze poinformowanej „Rzeczpospolitej”, że „cztery główne ugrupowania parlamentarne porozumiały się co do utrzymania listy krajowej”. Widocznie ugrupowania te obawiają się konfrontacji z wyborcami, wolą proteżować się „listą krajową”, a więc mechanizmem zaprzeczającym demokratycznemu wyłanianiu władzy. Czy w tej sytuacji nie nasuwa się refleksja, że odwaga jest nadal cenną wartością polityczną?

Niedawno rząd przedstawił projekt budżetu. Założenia budżetowe zakładają bardzo wysoki wzrost gospodarczy (5,1%) przy jednoczesnym rosnącym bezrobociu (nawet powyżej 15%). Z czego więc „weźmie się” ten wysoki wzrost gospodarczy? Czy z większej wydajności pracy? Przy obecnym ustawodawstwie pracy to prawie niemożliwe. Czy ze wzrostu eksportu? Dostosowywanie się do UE podraża jednak w Polsce kosztą pracy, przez co nasze towary stają się mniej konkurencyjne. Z obniżki podatków? Ale zanosi się właśnie na ich podwyżkę... Odważna debata poselska nad budżetem powinna odpowiedzieć przynajmniej na te pytania. Tymczasem... UW chce poprzeć budżet, ale w zamian za... poparcie Balcerowicza na stanowisko prezesa NBP. Z kolei SLD poprzeć chce Balcerowicza w zamian za poparcie UW dla przedterminowych wyborów... Trudno oprzeć się wrażeniu, że w tej sytuacji budżet to już tylko „tematyka zastępcza”, że tak naprawdę idzie o posady i mandaty w przyszłym Sejmie. I jak tu nie troskać się odwagą polityków, a raczej jej brakiem? Tym bardziej, że - według najnowszych badań OBOP - tylko 53% obywateli deklaruje chęć uczestniczenia w wyborach parlamentarnych. Powiadają mądrze, że za brak odwagi polityków placą zwykli obywatele...

MARIAN MISZAŁSKI

Dokończenie ze str. 6-7

### własnym głosem z Polski

A jeśli idzie o tragedię w Jedwabnem, to wiadomo, że najgorliwiej pomagali Niemcom w eksterminacji ci Polacy, których członkowie rodzin zginęli z rąk enkawudzystów, a wskazali ich właśnie sowieckim oprawcom żydowscy sąsiedzi.

W Jedwabnem ma powstać pomnik ku czci pomordowanych Żydów. „Gazeta Wyborcza” zaproponowała, aby umieścić na nim nazwiska tych Polaków, którzy brali czynny udział w tym krwawym bestialstwie. Zgoda. Ale obok powinny znaleźć się nazwiska tych, Żydów-donosicieli NKWD, którzy przyczynili się do śmierci tamtejszych Polaków.

KAROL BADZIAK

#### \* DAM PRACĘ KRAWCOWEJ

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.  
Tel. 01 46 49 02 68.

#### KOREPETYCJE

\* NAUCZYCIELKA Z DUŻYM DOŚWIADCZENIEM  
UDZIELA KOREPETYCJI Z JĘZYKA POLSKIEGO I  
FRANCUSKIEGO - TEL. 01 45 48 10 42.

## Święci paryskich ulic

### RUE SAINTE-APOLLINE

Znajduje się ona pomiędzy ulicami Saint-Martin i Saint-Denis, na „zaple-



czu” szlaku królewskiego prowadzącego na północ. Niewiele mówi nam historia tego miejsca, pełnego życia, szczególnie w ciągu tygodnia, gdyż producenci, drobni wytwórcy mody dla wszystkich zajęli tam każdy metr kwadratowy.

Należąca do dzielnicy Sentier, rue Sainte-Apolline była niezwykle popularna w XVII i XVIII w. Architektura domów jest zwykła, bez specjalnych ozdób, poza nielicznymi budynkami, które zachowały się do dnia dzisiejszego (np. budynek Félix'a Potin przy bulwarze Sébastopol).

Dzisiejsi fabrykanci prêt-à-porter, jak Naf-Naf, Scooter, Chipie, Manoukian, zmieniły całkowicie obraz dzielnicy. Duże, mocno oświetlone wystawy, często będące show roomami, są sercem, które bije moc-

no, często kryjąc tragedie ludzkie mające korzenie w Indonezji, Chinach, Indiach. Tragedie ludzi pracujących w nieludzkich warunkach, sprzedanych współczesnym handlarzom niewolników, umęczonych niezłym Sainte-Apolline.

Żyła ona w Aleksandrii za panowania Filipa Arabskiego (Marcus Iulius Philippus; 244-249), imperatora rzymskiego. Znany był on z prześladowania chrześcijan. Podczas kolejnej masakry wzbudzony tłum, któremu przewodziła Apolline, został pojmany i wtrącony do lochów, a nasza święta... spalono na stosie. Samego władcę również spotkał ciężki koniec. Został zabity w tym samym roku w Weronie przez jednego ze swoich oficerów.

Paryska ulica otrzymała imię Świętej dopiero w 1670 r.

### RUE ET PLACE SAINTE-OPPORTUNE

Można powiedzieć, że ulica istnieje od XIII w., chociaż wówczas nazywała się Petits-Souliers.

Położona blisko Cité, rozpoczyna niejako historię *Rive Droite*. W XIV w., od wezwania kościoła, który znajdował się przy końcu ulicy, została nazwana Sainte-Opportune - na około sto lat. Potem, od nazwiska swego właściciela, była znana jako



FOT. S. FREDRO-BONECKI

rue Courtalon. Do pierwotnej nazwy powróciła w 1836 r.

Początkowo w tym miejscu znajdowała się kaplica Notre-Dame-des-Bois. W 853 r. biskup Sées, Hildebrand, przywiózł z Normandii relikwie św. Opportune. Za panowania króla Karola V świątynię rozbudowano. Podczas rewolucji, w 1797 r. kościół został całkowicie zniszczony. Na jego miejscu mamy dzisiaj plac, który zachował swą nazwę nadaną mu w 1725 r. - pełen życia, dookoła znajdują się bistra z tarasami otwartymi nie tylko w lecie, małe sklepiki z pamiątkami, a wszystko to pomiędzy ulicami Rivoli i Saint-Denis. Przecinają się tu drogi turystów z całego świata, młodzieży biegającej po sklepach z modą, mieszkańców Paryża.

Kilka słów o naszej świętej. Urodziła się w 720 r. w Sées, a zmarła w 770 r. w Montreuil-sur-Houlme (Orne). Wiemy, że była zakonnica, której święte życie zafascynowało późniejszego biskupa Sées.

MASZKA LIWOSZ-MICHAŁOWSKA



## Polska - Francja - Świat

22 listopada w Wersalu pod Paryżem zmarł, w wieku 98 lat, ostatni wielki uczyony XX wieku - biolog, geolog, botanik i antropolog w jednej osobie, wielki podróżnik i humanista Teodor Monod. Porównuje się go czasami do o. Karola de Foucauld. Tak jak on ukochał Saharę, po której odbywał długie marsze, samotnie lub wraz z tamtejszymi wędrowcami - plemionami nomadów, które cenił i podziwiał. Poszedł też w ślady słynnego zakonnika, gdy raz na zawsze zrezygnował z kariery urzędnika czy wojskowego, przedkładając nad nią ewangeliczną miłość do ludzi i zwierząt. Teodor Monod urodził się w 1902 roku w Rouen. Jego ojciec, dziad i pradziad byli pastorami i wszystko logicznie prowadziło go do przejęcia duchowego dziedzictwa przodków. Teodor jednak, choć zawsze czuł się prawdziwym protestantem, nie lubił mówić, zwłaszcza publicznie. Wiedział, że nie znajdzie w sobie wystarczającej siły, by przemawiać do wiernych. Od wczesnego dzieciństwa natomiast pasjonował się naukami przyrodniczymi. Kiedy miał 5 lat, zaprowadzono go do Jardin des Plantes w Paryżu. Pewnie tam na-

rodziło się jego życiowe powołanie. Ukończył wydział nauk przyrodniczych na Sorbonie i po doktoracie rozpoczął karierę zoologa wyspecjalizowanego w rybach i skorupiakach. Badania tej fauny zaprowadziły go na wybrzeża Mauretanii. Po raz pierwszy zobaczył wówczas pustynię. Stała się ona dla niego drugim oceanem. Znalazł w niej wszystko, czego zawsze szukał: wysiłek, pokorę, wyrzeczenie, fizyczną ascezę, refleksję, odwagę. Powracał w jej piaski przez 70 następnych lat swego życia, by prowadzić badania naukowe, rozmyślać i rozmawiać z ludźmi.

Nauka ma mu wiele do zawdzięczenia. Dokonał szeregu bardzo ważnych odkryć geologicznych, był pionierem prehistorii Sahary, zidentyfikował i opisał niezliczoną ilość roślin i zwierząt. Co najmniej 30 rodzajów roślin i tyle samo rodzajów owadów, a także 50 odmian skorupiaków i ogromna liczba ryb, w nazwie mają łacińską formę jego nazwiska - *monodi*. W 1973 roku Teodor Monod oficjalnie przeszedł na emeryturę. Codziennie jednak bywał w laboratorium ichtiologii, którego był dyrektorem. Mimo słabnącego wzroku, świetnie sobie radził w długich

korytarzach łączących pracownie; nie było drzwi, których nie umiałby otworzyć. A ponieważ był powszechnie szanowany i kochany, zawsze znalazł się ktoś, kto z oddaniem czytał mu teksty, które akurat chciał znać. Monod do późnej starości zachował doskonałe zdrowie. W swym życiu nie tknął ani jednej kropli alkoholu, nie zjadł ani jednego kawałka mięsa. Jeden dzień w tygodniu pościł. Uważał alkohol i tytoń za niebezpieczne narkotyki i zwalczał tych, których nazywał „handlarzami whisky i nikotyny”. Był zdecydowanym wrogiem polowania, korridę uważał za barbarzyństwo, niestrudzenie dopominał się o prawa zwierząt. Spotkać go można było w czasie manifestacji protestacyjnej przeciwko istnieniu elektrowni atomowych. W 1966 roku, wraz z innym wielkim francuskim uczonym, Jean Rostandem, założył ruch do walki z bronią atomową. Przez wiele lat z rządu, 6 sierpnia, w rocznicę zrzucenia bomby na Hiroszimę, prowadził symboliczną głodówkę. Lubił mawiać, że prawdziwą rewolucją byłoby zanieśenie Ewangelii do wszystkich zakątków na świecie. Tęsknił do świata sprawiedliwszego, w którym życie byłoby szanowane w jego najdrobniejszych przejawach...

ANNA RZECZYCKA-DYNDAL



## Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycy

### POLSKA

□ W Muzeum Narodowym w Kielcach odbył się wernisaż wystawy wybitnego polskiego artysty malarza i grafika Rafała Olbińskiego, mieszkającego od wielu lat w Stanach Zjednoczonych.



Rafał Olbiński urodził się 21 lutego 1945 w Kielcach. Studia architektoniczne odbył na Politechnice Warszawskiej. Od 1985 jest wykładowcą School of Visual Arts w Nowym Jorku. Uprawia malarstwo, ilustrację, plakat i grafikę. Jego ilustracje ukazują się od 1981 w amerykańskich czasopiśmie, m.in. „Atlantic Monthly”, „Business Week”, „New Yorker”, „Newsweek”, „Omni”, „Times”. Uczestnik wystaw, m. in. w Brazylii, Francji, Polsce, Wielkiej Brytanii, USA. Wystawy indywidualne, m.in.: Galeria Polskiego Plakatu Współczesnego (Warszawa) 1979; Klub „Akwarium” (Warszawa) 1980, 1981; Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Naukowe (Nowy Jork) 1981, André Zarre Gallery (Nowy Jork) 1990, 1991, 1992; Namura Gallery (Tokio) 1992, Muzeum Sztuki Nowoczesnej (Buenos Aires) 1992; Nihon Gallery (Nagoja) 1993; Nine Arts Gallery (Antwerpia) 1994; Nahan Galleries (Nowy Jork) 1994, 1996; UNESCO (Paryż) 1995; Nahan Galleries (Nowy Orlean) 1995; Polish Museum of America (Chicago) 1995; Galeria „Ikonosfera” (Poznań) 1995. Jego prace znajdują się w kolekcjach m.in. Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku, Muzeum Plakatu w Wilanowie, Congress Print Collection w Waszyngtonie, Cornege Foundation w Nowym Jorku. Laureat nagród, m.in. First Prize in International Poster Competition „Inletweber” (Stuttgart) 1974; First Prize in Poster Competition for Human Rights Institute (Strasbourg) 1976; złoty medal Society of Illustrators and the Art Directors Club (Nowy Jork)

1986; Gold Award in the 76–86 The Creative Decade Competition (Toronto) 1987; srebrny medal Art Directors Club (Nowy Jork) 1993; The International Oscar for the World’s Most Memorable Poster „Prix Savignac” (Paryż) 1994; First Prize in New York 95 Capital of the World Contest (Nowy Jork) 1995.

□ Nakładem Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, w serii „Biblioteka Pedagogiczna” ukazała się interesująca książka pt. *Problematyka wychowawcza w środowiskach emigracyjnych*. Autor książki ks. Edward Walewander, profesor KUL, jest znanym naukowcem oraz autorem wielu artykułów naukowych i licznych publikacji książkowych, m.in. *Kapłani Zamojszczyzny okresu okupacji*. *Szkice do historii regionu i Kościoła* (Lublin 1996), *Życie dla pojednania* (Lublin 1997), *Katolicyzm na wschód od Bugi. fakty i nadzieje* (Nakło nad Notecią 1998). □ W październiku w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu zaprezentowano wystawę przygotowaną przez Annę Mamulską pt. „Więzi - o Polonii i uchodźstwie wojennym 1939 w Rumunii”. Jej pierwsza wystawa poświęcona tematyce rumuńskiej i polonijnej pt. „Suntem aici - My tutaj” miała miejsce w Muzeum Bukowińskim w Suczawie w 1997 r.

### URUGWAJ

□ Minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski odwołał z funkcji konsula honorowego RP w Urugwaju Jana Kobyłańskiego.

### USA

□ Nowym biskupem pomocniczym archidiecezji chicagowskiej został Jerome Listeki. Konsekracja odbędzie się 8 stycznia 2001 r. J. Listeki jest absolwentem Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Rzymie oraz byłym wykładowcą Wyższego Seminarium Duchownego w Chicago. □ 1 listopada zmarł w Kalifornii Waclaw Piotr Wąsik, major-pilot Polskich Sił Powietrznych (301 Dywizjon Bombowy), odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych oraz medalami polskimi i brytyjskimi. □ W Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku otwarto wystawę „Solidarność 1980. 18 dni, które wstrząsnęły światem”, przygotowaną przez Fundację Ośrodka „Karta”.

### AUSTRALIA

□ Poczta australijska wyemitowała znaczek z podobizną Andrzeja Leppera, przywódcy „Samoobrony” o nominale 45 centów. W Australii wydać znaczek może każdy. Poczta ta prowadzi tzw. usługę „Personalized Stamps”, gdzie każdy za odpowiednią opłatą może sobie zamówić znaczek, a nawet całą serię.

### WIELKA BRYTANIA

□ Po cięższej chorobie, w Suffolk zmarła 2 listopada Sue Ryder, Lady of Warsaw, wielka przyjaciółka Polski, założycielka charytatywnej Sue Ryder Foundation.

### WŁOCHY

□ W 2001 r. Fundacja Jana Pawła II obchodzić będzie dwudziestolecie swego istnienia. Oficjalną jej siedzibą jest Watykan, ale posiada również swój dom w Rzymie, który nosi nazwę „Dom Polski Jana Pawła II”. Fundacja jest instytucją religijną, charytatywną i niedochodową. Do



jej podstawowych zadań należy wspieranie rozwoju kultury chrześcijańskiej. Ojciec Święty wielokrotnie podkreśla, że wiara i kultura wzajemnie się przenikają. Troška o rozwój kultury zatem wpisuje się w dzieło rozkrzewiania wiary. Od samego początku Fundacja podejmuje się realizacji tego zadania w ramach Polskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej. Pośród licznych jego inicjatyw można wymienić: przyznawanie stypendiów naukowych, organizowanie naukowych sympozjów, działalność wydawnicza, Uniwersytet Letni Kultury Polskiej. Głównym celem wielopłaszczyznowej działalności Fundacji, zgodnie z intencją Papieża, jest formacja intelektualna i humanistyczna młodzieży. Zmierzają do przygotowania kadr inteligencji zaangażowanej w życie Kościoła i krajów Europy Środkowowschodniej. Z tą myślą powstał i działa Dom Fundacji Jana Pawła II w Lublinie. Troška o kulturę, o integralny rozwój osoby stanowi jedną z idei wiodących w nauczaniu Jana Pawła II. Działalność Fundacji jest możliwa wyłącznie dzięki ofiarności wielu ludzi rozsianych po całym świecie, którym sprawy wiary i kultury leżą mocno na sercu. Wpisują się oni złotymi zgłoskami w dwudziestoletnią historię Papieskiej Fundacji. Regularnie wspierają ją instytucje, parafie, osoby prywatne oraz członkowie 37 Towarzystw i Kół Przyjaciół Fundacji. Fundacja, wchodząc w trzecie tysiąclecie, pragnie jeszcze skuteczniej służyć Kościołowi i całej ludzkości poprzez rozpowszechnianie nauczania Jana Pawła II oraz promowanie chrześcijańskiej kultury. Adres Fundacji: Via Porta Angelica 63, 00193 Roma; tel./fax 39 06 6861 844; e-mail: jp2f@pronet.it; http://www.jp2f.opoka.org.pl.

## „BIBLIOTEKA POLSKA CZEKA NA WŁAŚCICIĘLA” - CZYLI PAP ŻŁE POINFORMOWANA

**2** 1 listopada ukazała się informacja Polskiej Agencji Prasowej na temat sytuacji wokół Biblioteki Polskiej w Paryżu (obszerne fragmenty zamieszczamy obok). Niestety, wydaje się, że autor korespondencji oparł się wyłącznie na opiniach jednej strony, a co więcej nie jest najlepiej zorientowany w przedmiocie, o którym pisze.

Już tytuł informacji budzi pewne wątpliwości. Biblioteka ma przynajmniej moralnego właściciela i jest nim polska emigracja, która ową placówkę utworzyła. Warto zwrócić również uwagę na zdanie: „nawiązać dialog (...) w celu nadania PAU statusu współwłaściciela”. To nie PAU jest stroną dopominającą się o prawa własności, ale Zarząd THL. Nadal nie rozumiemy, czemu to PAU, która przez ponad pół wieku nie miała żadnych związków z BP nie może się zrzec prawa jej własności na rzecz THL.

Nie jesteśmy też w stanie zrozumieć, po co ów dialog nawiązywano i to dość nagle i nieoczekiwanie. W informacji PAP pisze się o „kosztownym remoncie” i potrzebie środków na ten cel także z kraju, przy czym dodaje się, że „odnowienie stosunków z PAU wpisuje się w ten proces”. Jaki proces?! Przecież PAU, która jest instytucją budżetową, żadnych pieniędzy nie posiada i przypominajmy, że jej placówka w Nowym Jorku jest utrzymywana przez tamtejszą Polonię!

W tekście znajduje się też zdanie o podziale w tej kwestii Polonii we Francji, której „większość sprzyja unii z PAU”. Czy autor ma na myśli członków THL czy też tutejszą Polonię, która jest znacznie większa niż kilkuset członków Towarzystwa? Jakich badań opinii polonijnej tu dokonano? Liczba podpisów pod petycją w sprawie Biblioteki i sprzeciwu wobec oddawania prawa własności PAU świadczy o czymś wręcz przeciwnym. O niechęci wobec oddawania BP instytucji krajowej (na dodatek o niejasnych prawach do kontynuacji działalności poprzedniczki przedwojennej) świadczyły też nastroje na sali. Większość zebranych członków THL była przeciw. Głosowanie natomiast było pełne „cudów nad urną”. W urnie leżała spora liczba kopert z głosami jeszcze przed decyzją o samym głosowaniu. Nikt nie sprawdzał ilości wrzucanych kopert i posiadanych upoważnień. Nie było żadnej komisji skrutacyjnej do liczenia głosów. Wynik głosowania może jedynie tłumaczyć duża liczba upoważnień, które przechwytywali głównie członkowie zarządu. Skąd więc wniosek autora informacji PAP o „większości sprzyjającej” - doprawdy nie wiadomo. Wystarczyło być na sali podczas zebrania, aby poznać nastroje większości zgromadzonych tam osób.

Pod koniec informacji agencyjnej pojawia się wreszcie „grupa energicznych obrońców” (mała, ale hałaśliwa - można się domyślać), „przeciwna jakimkolwiek oficjalnym stosunkom z władzami RP”. Tu już autor wyraźnie przesadził, po prostu kłamiąc. Nawet „grupa energicznych obrońców” zakłada jak najszerszą współpracę z placówkami i instytucjami krajowymi. Historia pokazała najlepiej, że instytucje, które pozostały w rękach emigracji służą najlepiej zarówno jej samej, jak i Polsce. To, co przeniesiono do kraju często zostało stracone bezpowrotnie, zaś instytucje krajowe, np. we Francji, nie są zwrócone na służbę tutejszej emigracji.

Z tekstu PAP wynika także, że powstała również jeszcze jakaś tajemnicza, trzecia „grupa zwolenników oddania Biblioteki pod zarząd Polskiej Misji Katolickiej”. W czasie zebrania THL pojawił się rzeczywiście pojedynczy głos tego typu, ale nie mający nic wspólnego ze stanowiskiem Misji, która od lat pełni służebną rolę wobec polskiej emigracji i kraju. Co więcej, tego typu insynuacje, mogące sprawiać wrażenie jakiejś omnipotencji PMK, która chciałaby rozciągnąć kontrolę nad całym życiem polonijnym, są wpisane w element szerszej kampanii skierowanej przeciw Kościołowi. Tygodnik „Nie” donosił ostatnio o zakusach PMK na stację PAN (słynna sprawa Szkoły Polskiej, której od lat Warszawa nie jest w stanie uregulować dla dobra emigracyjnej młodzieży i dzieci). Tego typu fakty muszą budzić niepokój. Przeciwnikom Polskiej Misji Katolickiej trzeba przyznać rację tylko w jednym punkcie. PMK jest rzeczywiście w tej chwili we Francji jedyną polską strukturą, która nie chyli się ku upadkowi, lecz rozwija i wspomaga Polaków tu żyjących, w tym i ich instytucje. Stąd być może i próby podkopywania jej autorytetu.

Informacje na temat Biblioteki Polskiej w Paryżu pojawiły się w PAP i następnego dnia, tj. 22 listopada. Tytuł informacji: „Władze PAU: zgoda na współwłasność Biblioteki Polskiej w Paryżu” sugeruje, że właśnie nastąpiła zgoda Polskiej Akademii Umiejętności na współzarządzanie Biblioteką. Tymczasem rozmowy takie toczą się od kilku miesięcy. Prof. Wyrozumski w wypowiedzi dla PAP dodaje, że PAU zgodzi się, ale postawi warunek, „od którego nie odstąpimy”.



Polskie Towarzystwo Historyczno-Literackie (THL), zarządzające Biblioteką Polską w Paryżu, postanowiło nawiązać dialog z PAU w Krakowie, w celu nadania PAU statusu jej współwłaściciela - poinformował PAP Jean Offredo, sekretarz generalny THL. Po ożywionej debacie, zgromadzenie ogólne THL opowiedziało się za takim dialogiem, zaproponowanym przez Radę Zarządu. 149 członków głosowało za, 100 przeciwko.

(...) Polska Akademia Umiejętności (PAU) była oficjalnym właścicielem Biblioteki Polskiej od 1893 roku. Po 1945 władze PRL bezskutecznie usiłowały przejąć tę znaną instytucję (...) zajmującą budynek na Wyspie św. Ludwika w Paryżu. W wyniku procesu sądowego zakończonego w 1959 r., nie ma obecnie uznanego właściciela budynku, którym THL jedynie zarządza. Elity polskiej emigracji we Francji podtrzymywały przez wiele lat materialnie BP. (...) Obecnie cenny księgozbiór, jak i sam budynek, gwałtownie potrzebują kosztownego remontu, co zachęciło zarząd THL (...) do nawiązania kontaktów ze „Wspólnotą Polską” i Senatem RP. Obie instytucje zgłosiły gotowość uczestnictwa w finansowaniu robót.

Odnowienie stosunków z PAU wpisuje się w ten proces, mogłoby także pozwolić na ponowne ustalenie właściciela siedziby Biblioteki. Paryska Polonia jest jednak silnie podzielona co do przyszłości Biblioteki. Większość sprzyja unii z PAU - obwarowanej wieloma warunkami gwarantującymi niezależność instytucji, m.in. pozostawiającym jej zarząd w rękach THL do roku 2030. Istnieje także grupa energicznych obrońców zachowania autonomii Biblioteki oraz roli, którą dotąd pełniła w niej emigracja, przeciwnych jakimkolwiek oficjalnym kontaktom z władzami RP, a także grupa zwolenników oddania Biblioteki pod zarząd Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu (...). Władze PAU: zgoda na współwłasność Biblioteki Polskiej w Paryżu.

Władze Polskiej Akademii Umiejętności zgodzą się być współwłaścicielem Biblioteki Polskiej w Paryżu, ale postawią warunek (...): „Zgodzimy się na współwłasność (...) pod warunkiem - i od tego nie odstępimy - że gdyby jeden ze współwłaścicieli utracił zdolność działania, wówczas pełna własność przechodzi na drugiego”. J. Offredo - sekretarz generalny PTH, które zarządza BP w Paryżu - poinformował, że Towarzystwo postanowiło nawiązać dialog z PAU (...), w celu nadania Akademii statusu współwłaściciela biblioteki. Zdaniem prof. Wyrozumskiego [PAU], takie sformułowanie jest błędne: „THL chce nas dopuścić do współwłasności, tymczasem jest tylko dzierżawcą Biblioteki”.

Sekretarz generalny PAU podkreśla, że Biblioteka nie przestała być nigdy (...) własnością PAU. Po II wojnie światowej, gdy w Polsce utworzono Polską Akademię Nauk i PAU nie miała możliwości działania (jej działalność zawieszono w 1951, reaktywowano w 1990 r.), o prawo własności do Biblioteki Polskiej w Paryżu ubiegały się: PAN i reaktywowane w 1946 r. THL.

Dokończenie na str. 19

Dokończenie na str. 19

# „BOŻE PEJZAŻE” - KALENDARZ NA 2001 ROK !!!

No żarty się skończyły i trzeba się rzeczywiście pośpieszyć, bo oto coraz prędzej dobijamy do końca 2000 roku. Jeszcze tylko cztery tygodnie oraz trzy niedziele i obudzimy się w III tysiącleciu, w 2001 roku. I, jeżeli nie zaopatrzymy się Państwo do tego czasu w Kalendarz Głosu Katolickiego to będziecie zupełnie zdezorientowani co do... przyszłości, dat, czekających Was wydarzeń i świąt. Zamówmy sobie zatem koniecznie, jeszcze dzisiaj - zanim ich zabraknie - „Boże pejzaże” - Kalendarz Głosu Katolickiego. Niech towarzyszy nam on przez kolejne dwanaście miesięcy życia i znaczy tylko szczęśliwe dni. Dzisiaj w kuponie zamówienia kwiecień - zobaczymy, co nas czeka na wiosnę przyszłego roku. Wszystkie strony i miesiące naszego Kalendarza możecie Państwo obejrzeć jednocześnie (i zamówić) na stronie internetowej „Głosu Katolickiego”: <http://perso.club-internet.fr/vkat>. (Redakcja)

## KUPON ZAMÓWIENIA

(do odesłania na adres Redakcji: 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris)

### KALENDARZA „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2001 R. - „BOŻE PEJZAŻE”

PROSZĘ O PRZESŁANIE MI POLSKO-FRANCUSKIEGO  
KALENDARZA „GŁOSU KATOLICKIEGO”

ILOŚĆ: ..... w cenie po **25 FRs** za 1 egz.

(koszt przesyłki wliczony). **Razem:** ..... Frs.

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

Dołączam czek (dla VOIX CATHOLIQUE)  przekaz  gotówkę



## KRZYŻÓWKA ADWENTOWA - PROPONUJE MARYLA DZIWNIEL

**Poziomo:** A-6. Wizerunek na płótnie; B-1. Okres poprzedzający święto Bożego Narodzenia; C-6. Popularna gra w karty; D-1. Człowiek chorujący na niedokrwistość; E-6. Święta z Katanii, poniosła męczeńską śmierć w czasie prześladowania chrześcijan za panowania cesarza Decjusza (III w.); F-1. Posąg pani młodej; G-5. Dzień tygodnia; H-1. Jednoroczna roślina jara, której ziarna służą do wyrobu kaszy jaglanej; I-5. Ślad po zagojonej ranie; J-1. Okrycie, ubranie; K-6. „Przeciwległe” piersiom; L-1. Kościelna trybuna; M-6. Rodzaj kodu; N-1. Śniedź; O-6. Stan świadomości występujący pod wpływem hipnozy lub samoistnie jako reakcja histeryczna.

**Pionowo:** 1-F. Pastwisko dla owiec; 2-A. Jedno z zastępczych imion Boga występujące w Starym Testamencie; 2-J. Planowanie czegoś; 3-F. Jedna z elektrod; 4-A. Wyznaczony czas; 4-J. Materiał wybuchowy; 5-F. Istota, postać; 6-A. Myśliwska obława (gwarowo); 6-K. Stały wiatr strefy międzyzwrotnikowej; 7-E. Archanioł zwiastujący Pannie Maryi; 8-A. Witka na niesfornych; 8-K. Nauka o moralności; 9-E. Brytyjski transatlantyczny parowiec pasażerski, który zatonął podczas swego pierwszego rejsu w 1912 r.; 10-A. Porozumienie, które buduje (!); 10-K. Belgijskie miasto, pod którym w 1915 r. Niemcy użyli gazów bojowych.

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI (G.K.31): „UCZĄC INNYCH, SAMI SIĘ UCZYMY”

**Poziomo:** docentura, stadion, twarz, elekcja, ryza, Polonia, Trajan, kadź, pisma, ster, okrasa, profeta, cyna, Zbyszko, Litwo, mędrzec, namiastka.

**Pionowo:** doktorat, przymus, rektor, cudaczka, profesorka, nosze, pani, Lyon, otok, mąka, olcha, redaktorka, asystent, indeks, kantata, anatomia.

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI (G.K.32): „SZACUNEK”

**Poziomo:** apostołat, Duma, telewizor, żona, wakat, radar, rzepa, Zosia, berło, sakra, skala, bies, pielgrzym, ibis, galaktyka.

**Pionowo:** prababcia, piec, zderzenie, siew, wrzos, oliwa, Kwisa, kasza, anoda, lilia, trasa, Prut, humoreska, cyrk, katamaran.

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI (G.K.33):

### „PRZEBACZ BLIŹNIEMU SWEMU”

**Poziomo:** zapowiedź, zero, ceremonia, runo, pajda, norka, dalia, serce, obrót, pokój, amant, orka, strategia, idol, halabarda.

**Pionowo:** onkologia, amen, protektor, oset, pasta, ikona, mitra, jurta, dziad, Niasa, adept, meta, republika, miód, koronacja.

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI (G.K.34):

### „PANU BOGU ŚWIECZKĘ A DIABŁA BATEM”

**Poziomo:** szpada, robotnik, awaria, warsztat, wasal, zastępowy, poród, karawana, osiągi, serwis, szkarłat, nocek, rusycyzmy, agapa, karagana, święta, paragraf, kabala.

**Pionowo:** waza, psinka, żona, gawra, restauracja, mors, pięta, zięba, iskra, gnat, wesz, kapa, anoda, kasta, skat, noga, rura, wypas, racja, prasa, giga, sprzątaczką, dzida, Noah, Ludwik, żyła.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

A									
B	*	*	*	*	*	*			
C						*	*	*	
D			*		*				
E			*						
F	*		*						
G			*						
H									
I							*		
J							*		
K									
L									
M									
N	*	*			*	*			
O									

Litery z pól oznaczonych gwiazdką, czytane kolejno, utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia. (REDAKCJA)



## o czym piszą inni w Polsce

Głównym echem odbiły się w kraju publikacje „Rzeczpospolitej” o powiązaniach sędziów toruńskich z grupami mafijno-przestępczymi. W ich efekcie do Torunia przybył wiceminister sprawiedliwości, podjęte zostały decyzje o odwołaniu skorumpowanego sędziego, który jako przewodniczący wydziału karnego Sądu Rejonowego w Toruniu ferował przestępstwem terroryzującym miasto niskie wyroki, otrzymując za to odpowiednie gratyfikacje. Sprawa ma głębszy wymiar. Jest symptomem stanu, w jakim znajduje się polskie sądownictwo, które podobnie jak inne dziedziny staje się coraz bardziej skorumpowane. Korupcja ogarnęła świat polityki, sądownictwo, fakty świadczą o związkach mediów ze światem przestępczym. Nie brak przy tym jednak prób przeciwstawiania się złu. Właśnie powstaje w Polsce program walki z łapówkarstwem „Manus Puris”. „Rzeczpospolita” (z 24 listopada) donosi:

*W Warszawie rozpoczęło działalność stowarzyszenie, które będzie walczyło z korupcją w Polsce. Na pomysł wpadł Jakub Bierzynski, szef agencji reklamowej. Uznał, że skoro policja i prokuratura nie radzą sobie ze ściganiem łapówkarzy, trzeba wpłynąć na prywatnych przedsiębiorców. Zacząć należy od nich, ponieważ łapówki obniżają zyski ich przedsiębiorstw. Założenia projektu są proste. Firmy, które przystąpią do programu „Manus Puris”, dostaną od twórców akcji plakat z napisem: „To miejsce jest wolne od korupcji”, który powinien wisieć na widocznym miejscu. Przystąpienie do akcji nie wiąże się z wydatkami. Uczestnicy akcji biorą na siebie inne zobowiązanie. Polega ono na zgłaszaniu do stowarzyszenia wszelkich przejawów łapówkarstwa wśród przedsiębiorców albo urzędników. Chodzi o to, żeby te karygodne działania były publicznie piętnowane. Nagannym zjawiskom sprzyja rosnąca liczba ustaw, rozporządzeń i innych regulacji, które gmatwiają sytuację prawną. Warto nadmienić, że korupcja jest jednym z najważniejszych powodów zniechęcających zachodnich przedsiębiorców do inwestowania w krajach Europy Środkowej. Polska znajduje się na dalekim, 43 miejscu wśród krajów najmniej skorumpowanych. Najbardziej skorumpowanymi gałęziami gospodarki w Polsce są budownictwo i przemysł komputerowy. Tam, jak twierdzi szef Transparency International Polska, prof. A. Kamiński na łamach „Rzeczpospolitej” (z 23 listopada) kwestią nie jest już to, ile wynosi łapówka, ale ile jest szubli pośrednich między ubiegającymi się o koncesję a decydującym o zleceniu.*

**P**iętnowanie niepraworządności - to cnota, brak etyki i moralności wśród polityków i ludzi biznesu - to norma. Tak

można lapidarnie scharakteryzować sytuację w Polsce. Dlatego optymizmem napawają, nieliczne co prawda, wysiłki zmierzające do uzdrowienia chorej Polski. W tym kontekście godne lektury są rozważania w „Tygodniku Powszechnym” (z 26 listopada). Autorka szkicu pisze:

*Tkwi w nas pogarda dla rzeczy małych. Objawia się ona nie tylko specyficznym nastawieniem do działalności gospodarczej (mało który z raczkujących biznesmenów rozkręci interes, nie mając na oku zysków co najmniej kilkudziesięcioprocentowych), ale również do uczciwości. To cnota po dzień dzisiejszy niezauważalna: iluż polityków przyłapanych na korupcji przywołuje „brak niezgody z prawem” i „spokój własnego sumienia”. „Nie zrobiłem nic złego - mówią - przecież tego nie zabrania prawo, a i sumienie mam czyste”, zapominając o elementarnych zasadach uczciwości związanych z pełnieniem określonej roli publicznej... Czyż nie są śmieszne cnoty: wstrzeźliwość, oszczędność, pracowitość, szczerłość, punktualność, umiarkowanie, schludność - zalecane przez Franklina - przy bohaterstwie, indywidualizmie, honorze i poświęceniu? Co ciekawe jednak, lekceważenie to i śmieszność zanika, gdy Polacy jadą do krajów mało bohaterskich, ale takich, które swoje bogactwo wiążą z silnym etosem klasy średniej.*

**W** wejście Polski do NATO i natychmiastowa reakcja polskich władz w sprawie akcji wojskowej NATO w Kosowie - uznane zostało za największe osiągnięcie polityczne III Rzeczpospolitej. Ale okazuje się, że król jest nagi. Jak podaje tygodnik „Wprost” (z 26 listopada) Polska usilnie pracuje na miano najsłabszego ognia NATO:

*Polska zaczyna być znana w świecie z ogłaszania wielkich przetargów bez pieniędzy. Polscy politycy liczą skrycie, że któryś z NATO-wskich partnerów podaruje nam je wreszcie za darmo (np. pociski rakietowe), opłacając dodatkowo koszty remontu i szkolenia pilotów. Paradoksalnie, przyjęcie Polski do NATO niewiele zmieniło w polskich siłach zbrojnych. Poczuliśmy się tak bezpiecznie, że reformy zaczęto odkładać na później. Mamy więc pełzającą reformę i nie kończące się przetargi. Ta sytuacja sprzyja politykom i urzędnikom mającym wpływ na decyzje. To do nich docierają przecież dziesiątki oferentów szukających w Polsce zarobku. Na razie nikt nie oskarżono o działania korupcyjne, korytarze ministerstw pełne są jednak wytykanych i wytykających palcami. Używany obecnie sprzęt tak się zdekapitalizował, że już w 2002 roku będziemy dysponować tylko jedną eskadrą takich samolotów, a za kilka lat polskiej przestrzeni powietrznej nie będzie w stanie bronić już żadna maszyna. Kolejne kierownictwa MON zapomniały, że NATO jest przede wszystkim paktem obronnym. Sojusznicy oczekują od*

*nas, że w razie konfliktu będziemy mogli nie tylko wysłać kilkuset żołnierzy (jak do Bośni czy Kosowa), ale sami zorganizować swoją obronę do czasu wsparcia przez jednostki NATO. Niestety, nadal mamy szczątkowy system obrony terytorialnej i rozbudowane ponad miarę jednostki operacyjne. A najwięcej pieniędzy - prawie 90% - pochłania utrzymanie właśnie tych ostatnich. Czyżbyśmy i tu czekali, aż ktoś podaruje nam nową strukturę?*

**P**o tej porcji „militariów” zajrzyjmy na łamy „Przeglądu Powszechnego” (nr 11/2000), gdzie jak zawsze jest wiele interesujących artykułów. Do dzisiejszego przeglądu wybieramy refleksje wieloletniego duszpasterza, który w Watykanie zajmował się pielgrzymami przybywającym z Europy Wschodniej, ks. Kazimierza Przydatka, jezuitę. Oto jego opinia na temat możliwości i potrzeby głoszenia Ewangelii we współczesnym świecie: *Głoszenie Ewangelii ma charakter dynamiczny nie tylko w swojej treści, ale przede wszystkim w formie, miejscu i czasie. Kiedy Chrystus rozysłał Apostołów, nie powiedział: „Siedzicie i czekajcie”, ale: „Idźcie, nauczajcie, przebaczajcie”. Określił więc jasno potrzebę dynamicznego działania, wyjścia naprzeciw i szukania „zagubionej owcy”. Apostołowie głosili Ewangelię, pozostając w ustawicznym ruchu. Zwiastowali Dobrą Nowinę na drogach, placach, ulicach miast, zaczepiając ludzi, jak Paweł na Areopagu. Dzisiejsze obyczaje na to nie pozwalają. Ludzie są tak zagonieni za mamoną życia, że często nie potrafią przystanąć w kościele, aby wysłuchać kazania. Jedyną chwilą, kiedy mają trochę wolnego czasu, są wakacje lub dłuższe wyjazdy turystyczne. Jeżeli wykorzystamy te momenty i sprzyjające im okoliczności, możemy pomóc dalekim od wiary w zbliżeniu się do prawdy.*

**W** tym samym numerze „Przeglądu Powszechnego” uwagę zwraca artykuł w cyklu „Paktowanie z diabłem”, o relacjach Kościoła z władzami PRL, za czasów, gdy Prymasem Polski był kardynał Stefan Wyszyński. Czytamy w nim m.in.: *Zwolennicy ugody uważali, że nie wolno pozostawać w defensywie, lecz należy przygotowywać warunki sprzyjające ewentualnemu porozumieniu, unikając wszakże kompromisów dotyczących istotnych zasad. Przeciwnicy argumentowali, że rząd chce uzyskać od Kościoła koncesję, osłabić go wewnątrz i odizolować od Papieża. Prymas Wyszyński uważał za potrzebne podpisanie porozumienia, które umożliwi Kościołowi swobodniejsze wypełnianie jego misji. Sądził, że w tak trudnych warunkach miejsce Kościoła jest z narodem. Opinii Prymasa podzielał też inni hierarchowie, m.in. kard. Sapięha, jednak to właśnie kard. Wyszyński uchodzi za głównego architekta porozumienia. Wychodził z założenia, że Polakom potrzeba innego rodzaju męczeństwa, a mianowicie męczeństwa pracy, a nie krwi.*

PRASOZNAWCA



## we Francji

### ZAANGAŻOWANIE CHRZEŚCIJAN

Czy w dzisiejszym świecie istnieje jeszcze miejsce dla polityki zainspirowanej myślą chrześcijańską? - pyta G. Leclerc w „Famille Chrétienne” z 2 listopada. Wydaje się bowiem, iż naszym przeznaczeniem stał się liberalizm. Czy można jeszcze spotkać polityków-chrześcijańskich? Dalsza część artykułu poświęcona jest analizie myśli filozoficznej Maritaina, dotyczącej powyższych zagadnień. Maritain zdawał sobie sprawę z niemożliwości pogodzenia wszystkich norm religijnych z „wycieczką na nowoczesność”. Jednakowoż, mówił, że chrześcijanie powinni się zachowywać tak, jak prorocy: być świadkami wartości ewangelicznych. W dalszej części artykułu znajdujemy nawiązanie do aktualnej problematyki polskiej: „Chrześcijaństwo powinno odciągnąć w polityce swoje piętno. Porażka Lecha Wałęsy w wyborach prezydenckich w Polsce o czymś świadczy. Czyż nie był on ostatnim uosobieniem marzenia chrześcijańskiego, zrodzonego w kraju o niezwykłej żywotności chrześcijańskiej? Marzenie to uległo rozbiciu. O, ironio! Nastąpiło to w zderzeniu z przyjemnym wyglądem i umiejętnością działania dawnego biurokraty komunistycznego, przemianowanego na demokratę. Powinniśmy zrozumieć tę lekcję, jednak nie w tym sensie, by godzić się na fatalizm”.

### TOMASZ MORE - PATRONEM POLITYKÓW

„Famille Chrétienne” z 9 listopada. Z okazji Jubileuszu Polityków Jan Paweł II ogłosił św. Tomasza More patronem „szefów rządów oraz polityków”. Na początku XVI wieku Tomasz More znany był w całej Europie jako wybitny humanista. Zasiadał w angielskim Parlamencie, był dyplomata, członkiem Rady Koronnej, sędzią oraz kanclerzem Królestwa (w wieku 52 lat). Przez pięć lat cieszył się całkowitym zaufaniem Henryka VIII. Mimo to w 1532 r. nie wahał się odsunąć od życia publicznego, by przeciwstawić się królowi, który chciał uzależnić Kościół od państwa, by móc unieważnić małżeństwo z Katarzyną Aragońską i poślubić Annę Boleyn. T. More złożył wówczas dymisję, popadając w nędzę, pogardę, znosząc długie miesiące więzienia i nacisku psychologicznego, a wreszcie ponosząc śmierć, gdy definitywnie odmówił przystąpienia do aktu czyniącego króla głową Kościoła Anglii. Został skazany i ścięty w 1535 r. Tomasz More stanowi dla nas przykład, służył bowiem sprawiedliwości, a nie władzy. Był opiekunem rodzin, słabych i ubogich. Odsuwał się od bogactw i honorów. Jego życie uczy nas, że rządzić, to znaczy przede wszystkim służyć wartościom - wyjaśnia Ojciec Św. Oto fragmenty modlitwy T. More, ułożonej w lipcu 1535 r., czyli w okresie między wydaniem wyroku skazującego i wykonaniem egzekucji: „Daj mi duszę świętą, Panie, z oczyma zwróconymi na piękno i czystość, aby nie wpadała w popłoch widząc grzech, lecz umiała udźwignąć sytuację. Nie pozwól, bym zbyt prędko przejmował się tą «zawadzającą rzeczą», która nazywa się mną. Panie, obdarz mnie poczuciem humoru, abym zyskał coś z tego życia i pozwolił innym zeń zaczerpnąć korzyść. Amen.”

OPRAC. ANNA WŁADYKA

### OTWARCIE KOŚCIOŁA

17 grudnia o godz. 15 w kościele St Leu-St Gilles w Bagnolet (rue Sadi Carnot)

zostanie odprawiona niecodzienna, bo pierwsza po 30 latach (od kiedy świątynia była nieczynna) Msza św.

#### PIERWSZA MSZA ŚW. PO POLSKU,

na którą wszystkich Rodaków z okolicy zaprasza duszpasterz dla Polaków - ks. Józef Wachała TChr. (tel. 01 43 62 91 69), zostanie tu natomiast odprawiona w Boże Narodzenie, 25 grudnia, o godz. 12<sup>30</sup>.

## BOŻE NARODZENIE I SYLWESTER W DOMACH PMK WE FRANCJI

JAK ROKROCZNIE, TAK I W JUBILEUSZOWYM ROKU 2000 POLSKA MISJA KATOLICKA WE FRANCJI PRAGNIE ZAPROPONOWAĆ PAŃSTWU SPĘDZENIE W PRAWDZIWIE POLSKIEJ ATMOSFERZE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA, A TAKŻE SYLWESTRA, W SWOICH PLACÓWKACH.

### LA FERTE SOUS JOUARRE

LA MAISON MISS. CATH. POL. - 31, RUE D'HUGNY  
77260 LA FERTE S/JOUARRE

TEL. 01 60 22 03 76; 01 60 22 22 70

dojazd we własnym zakresie (lub zorganizowany - 75 frs w obie strony)

- OD 24 GRUDNIA (godz. 15<sup>00</sup>)

DO 26 GRUDNIA (powrót do Paryża po obiedzie);

cena: 650 frs.

### - NOC SYLWESTROWA: 31 GRUDNIA - I STYCZNIA 2001

Msza św. na zakończenie roku o godz. 19<sup>00</sup>

**I formuła** - tylko bal sylwestrowy - wyjazd 31.12 (godz. 15<sup>00</sup>),

powrót z La Ferté - 1.1 (po balu) - dojazd we własnym zakresie (lub zorganizowany - 75 frs w obie strony);

cena: 650 frs;

**II formuła** - z pobytem i noclegiem - wyjazd 31.12 (godz. 15<sup>00</sup>),

powrót z La Ferté - 1.1 (po obiedzie - dojazd zorganizowany - 75 frs; gra polski zespół muzyczny);

cena: 800 frs.

### LOURDES

„BELLEVUE” - ROUTE DE BARTÉS

65100 LOURDES; TEL. 05 62 94 91 82

### - OD 23 DO 27 GRUDNIA

*Polskie Boże Narodzenie, uroczysta Wigilia, posiłki świąteczne i rodzinna atmosfera.*

Wyjazd z Paryża (TGV Montparnasse) 23.12., godz. 14<sup>40</sup>; powrót z Lourdes 27.12., godz. 14<sup>39</sup>; cena: 1500 frs (bilet + pobyt).

### - NOC SYLWESTROWA: 31 GRUDNIA - I STYCZNIA 2001

Wyjazd z Paryża 30.12 (sobota), godz. 14<sup>40</sup>; powrót do Paryża 1.1 (poniedziałek), godz. 17<sup>35</sup>; cena: 1500 F (bilet + pobyt).

### KORSYKA - DOM ŚW. JACKA

MAISON ST HYACINTHE

20200 SANTA MARIA DI LOTA, LIEU DIT MIOMO BASTIA;

TEL. 04 95 33 28 29

### - SERDECZNIE ZAPRASZA

### OD 22 GRUDNIA DO I STYCZNIA 2001

24.12 - kolacja Wigilijna - godz. 18<sup>00</sup>, Pasterka w Lavasina lub w Bastii, 25.12 - Msza św. Bożonarodzeniowa

31.12 - Msza na zakończenie roku - godz. 20<sup>00</sup>, uroczysta kolacja, powitanie Nowego Roku - godz. 24<sup>00</sup> - bal przy dźwiękach muzyki (polskiej i korsykańskiej). Cena pobytu: dzień zwykły - 160 frs; dzień świąteczny - 300 frs; podróż we własnym zakresie (cena biletu lotniczego w obydwie strony: 1359 F - ulgowy, 1980 F - zwykły).

### PARIS - FOYER CONCORDE

### NOC SYLWESTROWA: 31 GRUDNIA - I STYCZNIA 2001

Msza św. na zakończenie roku o godz. 19<sup>30</sup>; uroczysta kolacja - 20<sup>30</sup>; rozpoczęcie balu - 22<sup>00</sup>; powitanie Nowego Roku - 24<sup>00</sup>; noworoczny bigos - 1<sup>00</sup>. Gra zespół muzyczny z Polski. Cena: 800 frs.

Tel. 01 42 60 43 33; 01 55 35 32 27.

*Wszelkie szczegółowe informacje w biurze PMK w Paryżu - tel. 01 55 35 32 32.*



## Polacy na Zachodzie

### UN EXEMPLE DE PARTAGE ET D'AMITIE FRANCO-POLONAISE

„Servir la Patrie” était la devise du soldat polonais. Mais personne d'entre nous ne savait quand cela arriverait, comment et où nous nous mettrions au service de la Patrie, c'est ce que j'entendais des lèvres des soldats polonais qui se trouvaient hors des frontières de la Pologne après la guerre.

Ce devoir, comme un besoin généreux de servir la Patrie, d'une façon particulière, s'est présenté pendant „l'état de guerre”. A cet appel, non seulement ont répondu présents les Polonais et au premier rang les anciens soldats, mais également de nombreux Français, amis de la Pologne.

Dans le département du Var, à Toulon, les anciens combattants polonais n'ont pas été les seuls à répondre présents, ils ont mobilisé de nombreux amis français. L'action qui s'est alors développée a produit deux fruits magnifiques : de nombreux camions chargés de dons pour la Pologne et des liens d'amitié entre toutes celles et tous ceux qui ont organisé ces convois.

Ce travail en commun et les liens d'amitié qui se sont tissés ont amené tout naturellement à la création de l'Amicale Franco-Polonaise du Var. Ainsi se réalise actuellement, et plus spécialement à Toulon, ce que disait du rôle de l'émigration polonaise, le Cardinal Rubin, en charge de l'Emigration Polonaise: „Le rôle de l'Emigration Polonaise, disait-il, est d'établir de larges passerelles d'amitié unissant la Pologne avec le pays de résidence de l'émigration polonaise”.

Les Combattants Polonais du Var, groupés en Association des Anciens Combattants Polonais sont une part dynamique de la structure nationale SPK, ils sont également en étroite collaboration avec l'aumônier polonais.

Par leur énergie communicative, ils ont su gagner tant d'amis français, sans oublier les Polonais résidents, qu'ils ont créé cette magnifique Amicale Franco-Polonaise du Var.

Le témoignage de la belle vie de cette Association a été la récente Commémoration

du 11 Novembre. Cela a été l'occasion d'une manifestation et d'une expression du lien qui unit les Français et les Polonais



de Toulon regroupés derrière l'Association des Anciens Combattants Polonais SPK et l'Amicale Franco-Polonaise du Var.

Tout comme les années précédentes, l'Association des Anciens Combattants Polonais SPK a été invitée à prendre une part active à la Commémoration du 11 Novembre.

Au cours de la matinée une très belle cérémonie militaire eut lieu place d'Armes à Toulon. Nous nous sommes rendus ensuite en cortège au Monument aux Morts. Après lecture de la lettre du Président de la République, les représentants de la Marine Nationale, de l'Etat, les autorités locales ainsi que de nombreuses organisations ont déposé une gerbe au Monument aux Morts. Monseigneur Witold Kiedrowski, Président National des Anciens Combattants Polonais en France (SPK), accompagné de Jean Kukuryka vice-président et de M. Tadeusz Piotrowski Président des Anciens Combattants (SPK) Toulon, a déposé une gerbe au Monument aux Morts aux couleurs de la Pologne.

L'après-midi du 11 Novembre a permis aux membres SPK et de l'Amicale Franco-Polonaise de se réunir à la Salle des Fêtes de la Paroisse Saint-Vincent de Paul Montety pour écouter une conférence donnée par Madame Proust Ogińska, qui a participé à l'Insurrection de Varsovie, sur les destinées de la capitale polonaise pendant la guerre.

Monseigneur Witold Kiedrowski, au cours de son intervention puis lors de l'homélie qu'il a prononcée pendant la Messe à l'église Saint-Vincent de Paul a parlé du rôle peu connu ou passé sous silence de la Pologne au cours de ce siècle.

Pendant la première Guerre Mondiale, l'Allemagne comptait sur le fait que la révolution communiste de Lénine provoquerait

la chute de la Russie et faciliterait sa victoire. Mais Lénine avait comme plan de faire chuter non seulement la Russie mais aussi l'Allemagne.

En unissant les deux révolutions russe et allemande, Lénine pensait dominer toute l'Europe. C'est alors que la Pologne, nation qui depuis des siècles vénère la Sainte Vierge, retrouve son indépendance.

Ainsi la Pologne est devenue la barrière qui a protégé et sauvé l'Europe car elle n'a pas permis la jonction des deux révo-

lutions et en 1920 elle a repoussé victorieusement les troupes bolcheviques qui s'apprétaient à envahir l'Europe.

La défense de l'Europe contre le communisme, la lutte contre le communisme c'est la vocation de la Pologne en ce siècle.

Puis ce fut la sangria, beaux chants traditionnels polonais, la joie d'être ensemble et ce moment trop vite arrivé de se dire „au revoir” - „do zobaczenia”. Les hommes de bonne volonté, fidèles aux mêmes idéaux, ont cette foi dans le bien qui ne cesse de renaître pour finalement triompher.

Certains personnes seront peut-être étonnées que je ne cite pas par leur nom les membres très méritants des l'Association des Anciens Combattants Polonais (SPK) ou de l'Amicale Franco-Polonaise, mais si j'avais à le faire, je devrais énumérer tous les membres!

UN DES PARTICIPANTS

#### PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

Consulat Général	400 Frs
Soeurs Ursulines	400 Frs
Mr Stanislas Bartnik	500 Frs
Mme Genowefa Bechu-Pyrz	400 Frs
Mr Jean Bednarczyk	400 Frs
Mme Krystyna Chodkiewicz	400 Frs
Mme Ewa de Nalecz-Gorski	500 Frs
Mme Stefania Dobosz	400 Frs
Mr Jan Domański	450 Frs
Mr Jean-Pierre Jereczek	400 Frs
Mr Adam Kowalski	400 Frs
Mr Romain Kowalski	400 Frs
Mme Ewa Kuc	400 Frs
Mme Maria Quillet	400 Frs
Mr Henryk Rybiński	400 Frs
Mr Josef Skarbek	400 Frs

Wszystkim, którzy wspierają Głos Katolicki „prenumeratą przyjaciół” składamy serdeczne podziękowania. Redakcja

#### WYNAJME:

\* WYNAJME MIESZKANIE W DOMKU JEDNORODZINNYM - 2 POKOJE + KUCHNIA; W 4. ZONIE.  
TEL. 01 49 36 98 53.

#### USŁUGI STOMATOLOGICZNE

przez dentystkę mówiącą po polsku  
GABINET W CENTRUM PARYŻA - tel. 01 42 33 30 58; 06 07 95 51 83.

#### WYNAJME W WARSZAWIE:

\* WYNAJME W CENTRUM WARSZAWY MIESZKANIE (46 m<sup>2</sup>) - TEL. 01 47 90 24 70.

#### GABINET DENTYSTYCZNY

Chirurg dentysta (mówiący po polsku) - tel. 01 46 47 47 00 (Paris XVI)

## PO WALNYM ZEBRANIU

**P**olska emigracja w Nord-Pas-de-Calais wciąż daje o sobie znać. Mimo, że karta historii kopalni w tym regionie została już zamknięta, to trzeba pamiętać, że polscy górnicy wpisali się bardzo dobrze w tę część historii francuskiej.

Dzisiaj ci, którzy pozostali kulturową tradycję polską poprzez działalność różnych towarzystw, zrzeszeń czy klubów kościelnych lub świeckich.

Do jednych z najstarszych towarzystw kościelnych należy Związek Mężów Katolickich, który do dzisiaj działa prawie przy każdej polskiej wspólnocie parafialnej.

12 października Związek Mężów Katolickich zaprosił swoich członków na walne zebranie, które odbyło się w sali parafialnej przy kościele Millennium w Lens. Na zaproszenie pana prezesa Wiktora Borgusa przybyli przedstawiciele Związku z naszych

parafii. Najliczniej reprezentowany był okręg Douai, a najmniej liczni przybyli z okręgu Lens i Bruay-la-Buissière.

Wśród zaproszonych gości byli: ks. Jan Guzikowski - sekretarz PZK, ks. Paweł Biel - kapelan Kongresu Polonii Francuskiej, ks. Józef Przybycki - dyrektor Związku Towarzystw Kobiety, ks. Józef Osiński, p. Alina Jankowska - prezeska Bractw Żywego Różańca, p. Kubicka, reprezentująca p. Desognis - prezeskę Związku Polek, p. Edward Józkiwiak - prezes PZK.

Po modlitwie i powitaniu zebranych przez Prezesa, minutą modlitewnej ciszy uczczono tych, którzy w tym roku odeszli po wieczną nagrodę do Pana. Następnie sekretarz Związku, p. Leon Walasiak i p. prezes Borgus zdali roczne sprawozdanie z ze swej pracy, nakreślając ramowy program na nowy rok.

**W** roku 2001 Związek zorganizuje m.in.:

4 lutego - Gwiazdkę związkową w Lens,  
29 marca - Dzień skupienia w Oignes,  
10 czerwca - Boże Ciało na Lorette,  
9 września - Dzień wspólnych modlitw na Lorette.

Nowo mianowany dyrektor Związku, ks. Jan Domański OMI przedstawił referat na temat „Bóg w moim życiu”. Następnie pracowano w grupach, starając się dać od-



powieź na następujące pytania:

- Na którym miejscu w moim życiu osobistym i rodzinnym znajduje się Bóg-Miłość?
- Jak wprowadzić Boga-Miłość w większe zaangażowanie się wiernych w życie wspólnoty parafialnej?
- Czy w Związku Mężów Katolickich, za który jestem odpowiedzialny, członkowie żyją Bogiem-Miłością?

Po podsumowaniu pracy w grupach wyciągnięto pewne wnioski:

- W naszym życiu Bóg powinien być na pierwszym miejscu. Troski dnia codziennego i wiele innych problemów często przesłaniają nam tę prawdę.
- Życie wspólnoty parafialnej w dużej mierze zależy od duszpasterza. Ale gdy go zabraknie? Nie jesteśmy przygotowani do prowadzenia wspólnoty podczas jego nieobecności. Winny być zorganizowane re-

kolekcje na ten temat i specyficzna formacja (kiedy, gdzie, kto, jak?)

• Bóg jest Miłością, On mnie stworzył na swoje podobieństwo. Czy ja jestem miłością?

Debata mogłaby się przeciągnąć do późnych godzin, ale przerwało ją zaproszenie na smaczny obiad przygotowany i zaszerwowany przez panie: Irenę, Ludmiłę, Teresę i Alfredę. W tym miejscu chcemy serdecznie im podziękować.

Po obiedzie i krótkiej przerwie skarbnik Związku, p. Czesław Matuszak przedstawił raport finansowy, który okazał się pozytywny i został zaaprobowany przez zebranych.

Ostatnim punktem zebrania był wybór nowego Biura Związku. Po głosowaniu wszyscy udzielili absolutorium ustępującym członkom Biura, a ci w chrześcijańskiej pokorze przyjęli tę służbę jeszcze na rok następny.

Oto członkowie i ich funkcje w składzie nowego Biura:

- prezes - p. Wiktor Borgus,
- zastępca prezesa - p. Teodor Kurowiak,
- dyrektor - ks. Jan Domański OMI,
- sekretarz - p. Leon Walasiak,
- zastępca sekretarza - p. Leon Wiśniewski,
- skarbnik - p. Czesław Matuszak,
- zastępca skarbnika - p. Stanis Hoffmann.

Na zakończenie zebrania p. Prezes skierował specjalne podziękowanie dotychczasowemu dyrektorowi ks. Jackowi Pająkowi za wieloletnią współpracę. Ks. Pająk skierował na ręce Prezesa specjalny list, ponieważ sam nie mógł przybyć na zebranie.

Zebranie zakończyło się wspólną modlitwą.

WIKTOR BORGUS  
PREZES

## „BIBLIOTEKA POLSKA CZEKA NA WŁAŚCICIELA” - CZYLI PAP ŹLE POINFORMOWANA

*Dokończenie ze str. 14*

Można by się tu było domyślać nie wiadomo czego. Dalej prof. Wyrozumski precyzuje ów warunek: jeżeli jeden ze współwłaścicieli utraci „zdolność działania, wówczas pełna własność przechodzi na drugiego”. Kategorieczny ton ma być zapewne usprawiedliwieniem i alibi dla działań grupy z THL, prężąc jak najszybciej do podpisania umowy z PAU. Inaczej nie jest się w stanie tego wytłumaczyć, ponieważ warunek taki został od początku zapisany w projekcie ewentualnej umowy.

Skąd więc ów kategorieczny ton... Profesora. Wyrozumski dodał też, że Biblioteka nie przestała być nigdy od 1893 r. własnością PAU. Pozostaje tylko pytanie, czy obecna PAU jest rzeczywiście spadkobierczynią Akademii z tamtego czasu? Co więcej, występujące bardzo często unie personalne pomiędzy PAU i PAN (udział osób z zarządu w obydwu instytucjach) jest tu dość niepokojący, jako że PAN zapisała się w pamięci polskiej emigracji niezbyt dobrze. O co chodzi w tym wszystkim, dalej nie wiadomo. Kolejna notatka PAP i kolejna zasłona dymna nad rzeczywistymi celami pełnej pośpiechu decyzji o przekazywaniu Biblioteki instytucji krajowej, która niewiele może przynieść wymiernego pożytku.

REDAKCJA

*Dokończenie ze str. 14*

Sąd francuski (...) zdecydował, że THL nie jest tożsame z przedwojennym Towarzystwem, a PAN nie jest sukcesorką PAU. BP w Paryżu przeszła pod kuratelę sądową. W 1975 r. Bibliotekę wdzierżawiono THL na 18 lat, później przedłużono dzierżawę do 2030 r. „Uznajemy dorobek i zasługi powojenne THL i dlatego uważamy, że można ustalić współwłasność. (...) Do roku 2030 pozostawimy bibliotekę w rękach THL” - mówi Wyrozumski. „Nie jesteśmy zainteresowani tym, żeby faktycznie zarządzać Biblioteką. (...) Zdaniem prof. Wyrozumskiego, uregulowanie sprawy własności BP w Paryżu jest ważne, bo „rząd polski nie może finansować czegoś, co jest niczyje”. (...) PAU zabiega o utworzenie fundacji podobnej do Fundacji Ossolineum, która wspierałaby polskie instytucje za granicą. Projekt fundacji, dotyczący Biblioteki Polskiej w Paryżu, Instytutu Sikorskiego w Londynie, Instytutu Piłsudskiego w Nowym Jorku, Muzeum w Rapperswilu i paryskiej „Kultury” jest gotowy od miesięcy, ale nie trafił jeszcze do Sejmu. (...) (PAP)

## † KS. PRAŁ. STANISŁAW LISOWSKI

W wieku 70 lat zmarł 12 listopada ks. prałat Stanisław Lisowski, proboszcz parafii św. Małgorzaty w Nowym Sączu, kustosz tamtejszego sanktuarium Przemienienia Pańskiego. Od 20 lat znany był także nad Sekwaną, gdyż nawiązał bliską współpracę z bliźniaczą paryską parafią Saint-Antoine-des-Quinze-Vingt. Działające tu stowarzyszenia kulturalno-charytatywne Amis de Saint-Antoine i AJUPAM przychodziły parafianom ks. Lisowskiego z pomocą, zwłaszcza w trudnych dla Polski chwilach po wprowadzeniu stanu wojennego, a on sam wielokrotnie odwiedzał Francję.

Przez ostatnie 23 lata był proboszczem jednej z największych parafii w diecezji tarnowskiej. Godził zwaśnione rodziny, pomagał ludziom znajdującym się w potrzebie poprzez różne dzieła charytatywne i założenie przy kościele kuchni Caritas, a dzieciom i młodzieży ukazywał perspektywę lepszego życia przez zdobywanie wykształcenia w powstałym z jego inicjatywy Zespole Szkół Katolickich. Powszecne przekonanie o wysokiej religijności mieszkańców Nowego Sącza chciał udowodnić badaniami socjologicznymi, których owocem stała się wyjątkowa pozycja wydawnicza „Religijność miejska w dobie przełomu na przykładzie Nowego Sącza”. Należał do najbardziej zaangażowanych społeczników i patriotów sądeckich. Jako doktor teologii był też wykładowcą Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie.

15 listopada w ostatniej drodze towarzyszyło ks. Lisowskiemu 10 tys. mieszkańców miasta. Była to największa po II wojnie światowej manifestacja pogrzebowa w Nowym Sączu. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. koncelebrowaną przez 200 księży pod przewodnictwem biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca. W homilii podkreślił on, że Zmarły był aktywnym animatorem życia kulturalnego i społecznego. To z jego inicjatywy poddano renowacji zabytkową bazylikę i historyczne mury ją otaczające. Uczestniczył w powołaniu do życia pisma „Promyczek Dobra”, które dziś - w nakładzie 50 tys. egzemplarzy - dociera do dzieci w całej Polsce. Ks. Lisowski udostępnił też pomieszczenia na studio Radia Plus. To dzięki jego staraniom miastu przywrócono średniowieczny herb z wizerunkiem św. Małgorzaty. „Był naszym sumieniem, naszym wymagającym, ale sprawiedliwym ojcem” - mówił wzruszony prezydent Nowego Sącza Andrzej Czerwiński.

Po Mszy św. trumna z ciałem Zmarłego została przewieziona głównymi ulicami miasta na cmentarz komunalny.

KAI i P.B.

### **TŁUMACZENIA, ASYSTOWANIE, PODANIA**

- 01 45 43 05 76.

## **W ŁĄCZNOŚCI Z OJCEM ŚWIĘTYM W ROKU WIELKIEGO JUBILEUSZU**

Bogaty program Roku Jubileuszowego jest wielkim wezwaniem do jedności i łączności z Ojcem Świętym. Dlatego proponujemy, aby jedną z form wyrazu wdzięczności i troski o błogosławione owoce tego czasu była ofiara Mszy Świętej w intencji naszego Rodaka, podobnie jak to czyni Kościół francuski. Zachęcamy również do zamawiania Mszy Świętej w intencjach wyznaczonych przez Ojca Świętego.

**Mr André Uha**

**100 Frs**

**MSZA ŚWIĘTA W INTENCJACH WYZNACZONYCH PRZEZ OJCA ŚWIĘTEGO:**

.....

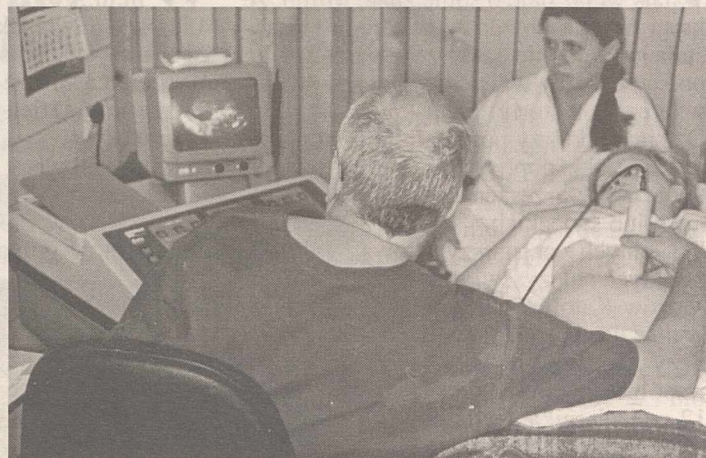
SKŁADAM OFIARĘ.....FRS

Polska Misja Katolicka we Francji - 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 32.

**Konto: CCP Nr 126875 N Paris.** Informacje o terminie zamówionej Mszy Świętej przekazywane będą listownie, a nazwiska ofiarodawców zostaną opublikowane w *Głosie Katolickim*.



Słyszeliście Państwo o echografii, zwanej także USG. Być może nawet kiedyś musieliście poddać się temu badaniu, które pozwala



lekarzowi zobaczyć, co dzieje się wewnątrz ludzkiego ciała. Dzięki USG można rozpoznawać różne schorzenia, w tym i raka we wczesnym stadium, gdy można go jeszcze leczyć.

Szpital Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (ul. Kopernika 21) posiada tylko jeden piętnastoletni, przestarzały i stale się psujący aparat tego typu. Niestety, szpital jest za biedny na zakup nowego sprzętu. Zwrócono się zatem do nas o pomoc.

Drodzy Przyjaciele,

dzięki Wam od lat pomagamy chorym w Polsce. Wszystkie nasze fundusze, pochodzą wyłącznie z Waszych darów, darów ludzi dobrej woli. Jeśli dzięki Wam zdołamy zebrać 100 tys. franków będziemy mogli kupić szpitalowi ten tak potrzebny aparat i w ten sposób pomóc wielu cierpiącym ludziom. Pomożemy też lekarzom, którzy będą mogli pracować skuteczniej, bo precyzyjniej.

Każda suma jest bezcenna, gdyż tylko wspólnie możemy osiągnąć cel.

DR TOMASZ BIEDZIŃSKI

PRZEWODNICZĄCY STOW. SOS AIDE AUX MALADES POLONAIS  
18, RUE CLAUDE LORRAIN, 75016 PARIS

Czeki wypisane na: SOS Aide aux Malades Polonais  
- virement CCP 10 011 03 L Paris.

Wszystkim Ofiarodawcom wysyłamy zaświadczenie pozwalające na odliczenie podatkowe od kwoty dochodów w 2000 r.

### **WYNAJME:**

\* DUŻE UMEBLOWANE STUDIO (z podziemnym garażem) -  
BOIS COLOMBES - t. 06 21 64 56 64.

### **SPRZEDAM:**

\* PILNIE! Sprzedam mieszkanie w TARNOWIE -  
Tel. 01 42 74 40 61; 06 61 72 74 04.

### **CHERCHE:**

\* CHERCHE JEUNE FEMME pendant Janvier, Février, Mars -  
plein temps, pour aider de coudre des rideaux. Bonne expérience  
de coudre exigée. 01 40 71 02 05 (après-midi).

TV POLONIA

OD II DO 17 XII 2000

## PONIEDZIAŁEK 11.12.2000

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata 7<sup>45</sup> Skansen u dworu Moniaków - reportaż 8<sup>15</sup> Krakowskie Przedmieście 27 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>40</sup> Giełda 8<sup>45</sup> Cyberszkoła 9<sup>50</sup> Piłkarski poker - film fab. 11<sup>30</sup> Pienińskie kolory - reportaż 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Bezludna wyspa 13<sup>00</sup> Klan - serial 14<sup>10</sup> Szpital Dzieciątka Jezus - telenowela 14<sup>40</sup> Mówi się... - poradnik 15<sup>00</sup> Wiadomości 15<sup>15</sup> Ludzie listy piszą 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 16<sup>00</sup> Pienińskie kolory - reportaż 16<sup>25</sup> Niby to nasze - film dok. 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Baśniowa kraina braci Grimm, Simsala - serial 17<sup>45</sup> Sportowy tydzień 18<sup>35</sup> Klan - serial 19<sup>05</sup> Teledyski na życzenie 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Ryś - dramat 21<sup>20</sup> AB OVO 22<sup>00</sup> Podróż do Lwowa - reportaż 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Złota jesień Krakowskiego Średniowiecza - film dok. 23<sup>45</sup> Chopin jakiego nie znamy 0<sup>20</sup> Teledyski na życzenie 0<sup>30</sup> Monitor 1<sup>00</sup> Ludzie listy piszą 1<sup>20</sup> Przygody Kota Filemona 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Klan - serial 2<sup>30</sup> Ryś - dramat 4<sup>00</sup> AB OVO 4<sup>30</sup> Podróż do Lwowa - reportaż 5<sup>00</sup> Panorama 5<sup>20</sup> Sport 5<sup>30</sup> Niby to nasze - film dok.

## WTOREK 12.12.2000

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata 7<sup>45</sup> Magazyn polonijny z Ameryki Północnej 8<sup>15</sup> Krakowskie Przedmieście 27 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>40</sup> Giełda 8<sup>45</sup> Przegląd Prasy Polonijnej 9<sup>00</sup> Julek i zwierzęta 9<sup>10</sup> Tęczowa bajeczka - dla dzieci 9<sup>20</sup> Tut-Turyrka 9<sup>30</sup> Baśniowa kraina braci Grimm, Simsala - serial 10<sup>00</sup> Ryś - dramat 11<sup>30</sup> Podróż do Lwowa - reportaż 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Sportowy tydzień 13<sup>00</sup> Klan - serial 13<sup>20</sup> Złota jesień Krakowskiego Średniowiecza - film 14<sup>10</sup> Pocztówka z Japonii - film 15<sup>00</sup> Wiadomości 15<sup>10</sup> Chrzęszcz brzmi w trzcinie... - poradnik 15<sup>30</sup> Kadet Hulwowski - reportaż 15<sup>45</sup> Rozmowa dnia 16<sup>05</sup> Kulisy wojska - reportaż 16<sup>25</sup> Raj - magazyn katolicki 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Południk 19-ty - dla dzieci 17<sup>45</sup> Plecak pełen przygód - serial 18<sup>10</sup> Program krajoznawczy 18<sup>35</sup> Klan - serial 19<sup>00</sup> Wieści polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Królowa Bona - serial 21<sup>00</sup> Forum Polonijne 21<sup>15</sup> Piosenki Jacka Kaczmarskiego - koncert 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Forum 23<sup>45</sup> Samotne macierzyństwo - program 0<sup>30</sup> Monitor 1<sup>00</sup> Wieści polonijne 1<sup>15</sup> Kasztaniaki 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Klan - serial 2<sup>30</sup> Królowa Bona - serial 3<sup>30</sup> Forum Polonijne 4<sup>30</sup> Piosenki Jacka Kaczmarskiego 5<sup>00</sup> Panorama 5<sup>20</sup> Sport 5<sup>30</sup> Gościńiec

## ŚRODA 13.12.2000

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata 7<sup>45</sup> Oto Polska 8<sup>15</sup> Krakowskie Przedmieście 27 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>40</sup> Giełda 8<sup>45</sup> Wieści polonijne 9<sup>00</sup> Teleranek - dla dzieci 9<sup>30</sup> Plecak pełen przygód - serial 10<sup>00</sup> Królowa Bona - serial 11<sup>30</sup> Kwadrat 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Młynarski Absolutnie - koncert 13<sup>00</sup> Klan - serial 13<sup>25</sup> Forum 14<sup>10</sup> Podróże kulinarne 14<sup>40</sup> 360 stopni dookoła ciała - magazyn medyczny 15<sup>00</sup> Wiadomości 15<sup>15</sup> Program krajoznawczy 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 16<sup>00</sup> Kwadrat - magazyn młodzieżowy 16<sup>25</sup> Krzyżówka szczęścia - tele-

turniej 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Ala i As - Opowieści choinkowe - dla dzieci 17<sup>45</sup> Skippy - serial 18<sup>15</sup> Mini wykłady o maxi sprawach - program 18<sup>35</sup> Klan - serial 19<sup>00</sup> Wieści polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Stan wewnętrzny - film fab. 21<sup>25</sup> Chanson Festiwal - Recital Justyny Steczkowskiej 22<sup>15</sup> Forum Polonijne 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 22<sup>55</sup> Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie 23<sup>35</sup> Archiwista - film dok. 0<sup>30</sup> Monitor 1<sup>00</sup> Wieści polonijne 1<sup>15</sup> Przygody świerszyczka 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Klan - serial 2<sup>30</sup> Stan wewnętrzny - film fab. 3<sup>30</sup> Recital J. Steczkowskiej 4<sup>35</sup> Teledyski na życzenie 4<sup>45</sup> Forum Polonijne 5<sup>00</sup> Panorama 5<sup>20</sup> Sport 5<sup>30</sup> Krzyżówka szczęścia - teleturniej

## CZWARTEK 14.12.2000

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata 7<sup>40</sup> Polscy górnicy we Francji - reportaż 8<sup>15</sup> Krakowskie Przedmieście 27 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>40</sup> Giełda 8<sup>45</sup> Wieści polonijne - 9<sup>00</sup> Ala i As 9<sup>30</sup> Skippy - serial 10<sup>00</sup> Stan wewnętrzny - film fab. 11<sup>30</sup> Rozmowy na nowy wiek 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Księżycowy Wieczór Kabaretowy 13<sup>00</sup> Złotopolscy - serial 13<sup>25</sup> Ktokolwiek widział 14<sup>05</sup> Sonata na spracowane ręce - film dok. 14<sup>25</sup> Bliscy i oddaleni 14<sup>45</sup> Ojczyznopolszczyzna 15<sup>00</sup> Wiadomości 15<sup>10</sup> O Bachu inaczej 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 15<sup>55</sup> Rozmowy na nowy wiek 16<sup>25</sup> Magazyn kulturalny 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Trzy piórka 17<sup>30</sup> Wszystko gra 17<sup>45</sup> Tropieciele gwiazd - serial 18<sup>15</sup> Salon Lwowski 18<sup>35</sup> Złotopolscy - serial 19<sup>00</sup> Wieści polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Teatr: Skowronek 21<sup>30</sup> Piknik Country 22<sup>35</sup> Anima 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 22<sup>55</sup> Tygodnik polityczny Jedyńki 23<sup>40</sup> Trwoga - film dok. 0<sup>25</sup> Teledyski na życzenie 0<sup>36</sup> Monitor 1<sup>05</sup> Wieści polonijne 1<sup>20</sup> Tajemnica szyfru Marabuta 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Złotopolscy - serial 2<sup>30</sup> Teatr: Skowronek 4<sup>00</sup> Piknik Country 4<sup>35</sup> Anima 5<sup>00</sup> Panorama 5<sup>20</sup> Sport 5<sup>25</sup> Dekada

## PIĄTEK 15.12.2000

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata 7<sup>45</sup> Magazyn kulturalny 8<sup>15</sup> Krakowskie Przedmieście 27 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>40</sup> Giełda 8<sup>45</sup> Wieści polonijne 9<sup>00</sup> Papierowy teatrzyk 9<sup>20</sup> Wszystko gra 9<sup>30</sup> Tropieciele gwiazd - serial 10<sup>00</sup> Powrót Arsena Lupin - serial 10<sup>55</sup> Dekada 11<sup>30</sup> Credo 2000 - magazyn katolicki 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Wspomnienia o Konstancym Jeleńskim - film dok. 13<sup>00</sup> Złotopolscy - serial 13<sup>25</sup> Tygodnik polityczny Jedyńki 14<sup>10</sup> Hulaj dusza 15<sup>00</sup> Wiadomości 15<sup>15</sup> Anima 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 16<sup>00</sup> Credo 2000 - magazyn katolicki 16<sup>25</sup> Krzyżówka szczęścia - teleturniej 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Cyberszkoła - dla młodzieży 18<sup>00</sup> Hity satelity 18<sup>15</sup> Ludzie listy piszą 18<sup>35</sup> Złotopolscy - serial 19<sup>00</sup> Przegląd Prasy Polonijnej 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Teraz Polonia 21<sup>00</sup> Powrót Arsena Lupin - serial 22<sup>00</sup> MdM 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Porozmawiajmy 0<sup>00</sup> Szpital Dzieciątka Jezus - telenowela 0<sup>30</sup> Monitor 1<sup>00</sup> Przegląd Prasy Polonijnej 1<sup>15</sup> Marceli

## POLSKA MISJA KATOLICKA „AMSTERDAM”



ZAPRASZA OD I NIEDZIELI ADWENTU NA  
**INTERNETOWE REKOLEKCJE**

**ADWENTOWE** dla Polonii i nie tylko...

Rekolekcje przeprowadzi ks. JACEK STANIEK TCHR.  
Nauki rekolekcyjne i informacje można znaleźć  
na stronie Polskiej Misji Katolickiej „Amsterdam”

www.pmkamsterdam.nl; e-mail Misji: info@pmkamsterdam.nl.

Szpak dziwi się światu 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>58</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Złotopolscy - serial 2<sup>30</sup> Teraz Polonia 3<sup>30</sup> Powrót Arsena Lupin - serial 4<sup>30</sup> MdM 5<sup>00</sup> Panorama 5<sup>20</sup> Sport 5<sup>30</sup> Krzyżówka szczęścia - teleturniej

## SOBOTA 16.12.2000

6<sup>00</sup> Ród Gąsieniców - serial 7<sup>00</sup> Echa tygodnia 7<sup>30</sup> Klan (3) - serial 8<sup>45</sup> Ziarno - program katolicki 9<sup>15</sup> 5-10-15 - dla dzieci 9<sup>35</sup> Babar - serial 10<sup>00</sup> Hity satelity 10<sup>15</sup> Uczmy się polskiego 10<sup>45</sup> Bzdziwiakowie - serial 11<sup>20</sup> Matka Boża Śnieżna - reportaż 11<sup>50</sup> Polscy górnicy we Francji - reportaż 12<sup>20</sup> Dzieci z Bullerbyń 13<sup>00</sup> Teledyski na życzenie 13<sup>10</sup> Skarbiec 13<sup>40</sup> Śniardwy - film dok. 14<sup>30</sup> Kocham Polskę - teleturniej 15<sup>00</sup> Muzyka łączy pokolenia - magazyn 15<sup>50</sup> Dziennik tv J. Fedorowicza 16<sup>00</sup> Sensacje XX wieku 16<sup>30</sup> Magazyn Polonijny z Białorusi 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Mówi się... - poradnik 17<sup>35</sup> Przeboje „Hulaj duszy” 18<sup>15</sup> Na dobre i na złe - serial 19<sup>05</sup> Kurier z Waszyngtonu 19<sup>20</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Pogoda 19<sup>53</sup> Sport 20<sup>00</sup> Historia kina w Popielawach - film 21<sup>30</sup> Zbigniew Zamachowski i jego przyjaciele 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Zwierzenia kontrolowane 23<sup>25</sup> Program poetycki - muzyczny 23<sup>50</sup> Sportowa sobota 0<sup>00</sup> Dziennik tv J. Fedorowicza 0<sup>15</sup> Na dobre i na złe - serial 1<sup>05</sup> Teledyski na życzenie 1<sup>20</sup> Bolek i Lolek 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>50</sup> Sport 1<sup>54</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Historia kina w Popielawach - film 3<sup>30</sup> Zbigniew Zamachowski i jego przyjaciele 4<sup>30</sup> Skarbiec 5<sup>00</sup> Panorama 5<sup>20</sup> Sport 5<sup>30</sup> Sensacje XX wieku 5<sup>55</sup> Kurier z Waszyngtonu

## NIEDZIELA 17.12.2000

6<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 7<sup>05</sup> Słowo na niedzielę 7<sup>10</sup> Polscy górnicy we Francji - reportaż 7<sup>40</sup> Z dziejów Drohiczyzna 8<sup>10</sup> Złotopolscy (2) - serial 9<sup>00</sup> Fraglesy - serial 9<sup>25</sup> X Dni Ignacego Jana Paderewskiego 10<sup>25</sup> Gehenna - film fab. 11<sup>45</sup> Teledyski na życzenie 12<sup>00</sup> Otwarte drzwi - magazyn katolicki 12<sup>40</sup> Czasy - magazyn katolicki 13<sup>00</sup> Msza Święta 14<sup>00</sup> Kraina w kratkę - program 14<sup>30</sup> Koncert Piaska 15<sup>20</sup> Daremna misja - film dok. 16<sup>00</sup> Chrzęszcz brzmi w trzcinie... - poradnik 16<sup>20</sup> Ziemia od innych droższa - teleturniej 16<sup>45</sup> Spotkanie z Polonią 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Matki, żony i kochanki - serial 18<sup>10</sup> Program krajoznawczy 18<sup>30</sup> Program rozrywkowy 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Pogoda 19<sup>53</sup> Sport 19<sup>55</sup> Jezioro Bodeńskie - film fab. 21<sup>30</sup> Bałtycki Festiwal Piosenki 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> XX Biesiady Humoru i Satyry 23<sup>45</sup> Wszystko po drodze - film dok. 0<sup>15</sup> Sportowa niedziela 0<sup>35</sup> Przeboje „Hulaj duszy” 1<sup>15</sup> Rycerz Piotrusz 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>50</sup> Sport 1<sup>54</sup> Pogoda 1<sup>55</sup> Jezioro Bodeńskie - film fab. 3<sup>30</sup> Bałtycki Festiwal Piosenki 4<sup>20</sup> Teledyski na życzenie 4<sup>30</sup> Magazyn Polonijny z Białorusi 5<sup>00</sup> Panorama 5<sup>20</sup> Sport 5<sup>35</sup> Kraina w kratkę.

**INSTYTUT „FRANCE-EUROPE CONNEXION”  
KURSY JEZYKA FRANCUSKIEGO**

- zwykle i intensywne,
  - małe grupy (6-8 osób) i średnie (12-15 osób)
  - kursy „Fille au pair”  intensywny kurs w sobotę
  - profesjonalne przygotowanie do egzaminów
  - NOWOŚĆ! Kursy sekretariatu w języku francuskim
  - atrakcyjne ceny (już od 450 Frs za miesiąc)
- 5, rue Sthrau, 75013 Paris  
ZAPISY przez CAŁY ROK - TEL./FAX 01 44 24 05 66  
http://ifec.free.fr; e-mail: ifec@free.fr

**FIRMA ZAHD'EXPORT**

poleca samochody marki FORD:  
Fiesta, Escort, Mondeo, Focus, KA, Courier, Transit  
- roczniki od 1997 roku

- \* załatwiamy ubezpieczenia na export - 15 dni
- \* przyjmujemy zamówienia na określone modele

Adres: 33 Bd Voltaire, 92 600 Asnières.  
Tel. 0139857670; 0685723588.  
Kontakt w j. polskim, francuskim i rosyjskim.

**RESTAURACJA POLSKA**

Serdecznie zapraszamy  
do klimatyzowanej, XVII-wiecznej krypty  
polskiego kościoła -  
263 bis, rue St-Honoré w Paryżu  
(tel. 01 42 60 43 33) M<sup>e</sup> Concorde, Madeleine  
- na dania znakomitej staropolskiej kuchni.  
Zapewniamy szybką obsługę i miłą atmosferę.  
Organizujemy okolicznościowe przyjęcia.  
**Godziny otwarcia:** od wtorku do soboty: 12.00 - 15.00 i 19.00 - 22.00  
w niedzielę: 12.00 - 23.00

**JEZYK FRANCUSKI:**

\* INDYWIDUALNE KURSY J. FRANCUSKIEGO -  
konwersacje, tłumaczenia - Tel. 01 46 47 61 49.

**REGULARNE LINIE AUTOKAROWE**

**FRANCJA ↔ POLSKA**

Z PARYŻA - LENS (BILLY) - LILLE  
do

BIALYSTOK *	ŁÓDŹ ⊙	SŁUPSK
ELBLĄG *	LUBLIN	SZCZECIN
GDAŃSK	MALBORK *	TARNÓW ⊙
GDYNIA	OPOLE ⊙	TCZEW *
GLIWICE ⊙	PIOTRKÓW TRYB.	WARSZAWA ⊙
JAROSŁAW *	POZNAŃ ⊙	WROCLAW ⊙
KALISZ	PRZEMYŚL *	ZAMBRÓW *
KATOWICE ⊙	PRZEWORSK *	ZAMOŚĆ
KONIN ⊙	PULAWY	ZIELONA GÓRA ⊙
KOSZALIN	RADOM	
KRAKÓW ⊙	RZESZÓW ⊙	

\* Połączenia z Warszawy, Krakowa i Gdańska

⊙ - WYJAZD CODZIENNIE OPRÓCZ PONIEDZIAŁKU

**FRANCJA ↔ UKRAINA**

Z PARYŻA - LILLE

do

L'VIV - RIVNE - GYTOMYR - KYIV

WSZELKIE INFORMACJE (RENSEIGNEMENTS)

<b>PARIS 75010</b> Tél. 01 42 80 95 60 93, rue de Maubeuge (Métro Gare du Nord) Fax: 01 42 80 95 59	<b>LILLE 59800</b> Tél. 03 28 36 53 53 7, place Saint-Hubert Fax: 03 28 36 53 54	<b>BILLY-MONTIGNY 62420</b> Tél. 03 21 20 22 75 147, Av. de la République Fax: 03 21 49 68 40
---	---	--

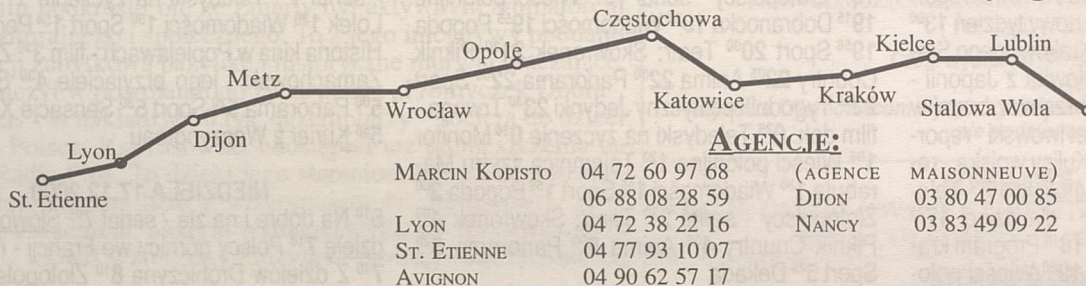
Site internet: www.voyages-baudart.fr

licencja polsko-francuska n° 133 156 SE SRW 94

Ets PKS Stalowa Wola

# Komfort

Voyages Maisonneuve



**CENY PREFERENCYJNE DLA GRUP**

**SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK**

J. Tomikowski (mówiący po polsku)  
1, rue Duvergier, 75019 Paris, M<sup>e</sup> Crimée  
tel. 01 40 34 89 78 lub 06 07 59 51 79

**PORADY PRAWNE - TŁUMACZENIA:**

\* Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy - tłumacz przysięgły - 105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS, tel./fax 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20. Oferuję pomoc w odzyskiwaniu utraconych własności w Polsce.

**POLONAISE, REF. CHERCHE HEURES DE MENAGE, REPASSAGE, SERVICE AUPRES PERS. AGEE - TEL. 01 47 04 76 62.**

**FIRMA POL-DECOR**

przyjmie pracowników wykwalifikowanych z uregulowanym pobytom:  
murarz-konstruktor, murarz-gipsiarz, stolarz, hydraulik.  
Tel. 01 48 55 44 80 (B); 06 60 06 44 80 (P).  
Bardzo dobre wynagrodzenie. Wiek do 45 lat.

\* KINESI, MANICURE, PEDICURE -  
TEL. 06 63 08 49 24.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 29 XI 2000

**ECOLE „NAZARETH”**
**STUDIUM JEZYKA FRANCUSKIEGO**

10 LAT DOŚWIADCZENIA W PARYŻU; KADRA FRANCUSKO-POLSKICH PROFESORÓW  
Zajęcia poranne - 31, rue Jean Goujon - Paris 8;  
Kursy intensywne, popołudniowe i sobotnie - 20, rue Legendre - Paryż 17;  
Zajęcia wieczorne 3 razy w tygodniu - 68, rue d'Assas - Paryż 6.  
Zapewniamy solidne nauczanie języka mówionego i pisanego.  
Przygotowujemy do egzaminu państwowego DELF i DALF.  
Udzielamy pomocy administracyjnej i społecznej studentom.  
Małe grupy - atrakcyjne ceny - dogodny dojazd.  
**NOWE GRUPY OD 6 LISTOPADA!!**  
ZAPISY: 01 43 05 83 15; 01 43 03 38 33; 01 64 21 39 54.

**USŁUGI FRYZJERSKIE:**

\* strzyżenie, farbowanie, trwałe, modelowanie.  
TEL. 06 89 61 78 40 - Agnieszka.

**PODRÓŻE DO POLSKI:**

\* EXPRESS-BUS - WYJAZDY I PRZESYŁKI EKSPRESOWE Z FRANCJI, BELGII, LUKSEMBURGA DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ. TEL. 06 80 18 94 31; 01 48 02 41 25.  
\* IZABELL - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 11 86 01 76.



Z OKAZJI 10-LECIA REGULARNYCH LINII DO POLSKI  
250-TYSIĘCZNY PASAŻER OTRZYMA  
**ROCZNY BILET BEZPŁATNY**  
AUTOKAREM DO POLSKI

**Z PARYŻA, VALENCIENNES, REIMS, METZ, FREYMING**  
AUTOKAREM DO 28 MIAST W POLSCE  
WE WSZYSTKIE DNI TYGODNIA

Białystok,	Gniezno,	Legnica,	Stalowa Wola,
Bolesławiec,	Gliwice,	Opatów,	Tarnobrzeg,
Bydgoszcz,	Grudziądz,	Opole,	Tarnów,
Częstochowa,	Jędrzejów,	Poznań,	Tczew,
Dębica,	Katowice,	Rzeszów,	Toruń,
Gdańsk,	Kielce,	Sandomierz,	Warszawa,
Gdynia,	Kraków,	Sopot,	Wrocław.

**SAMOLOTY DO POLSKI I DO INNYCH KRAJÓW ŚWIATA**

TRANSPORT TOWARÓW, PRZEPROWADZKI,  
PRZESYŁKA PACZEK,  
WYNAJEM AUTOKARÓW NA IMPREZY TURYSTYCZNE  
252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS  
M° CONCORDE

*OTWARTE 7 DNI W TYGODNIU*

TANIE BILETY LOTNICZE DO POLSKI  
I DO INNYCH KRAJÓW ŚWIATA  
W AGENCJI CREATIVE TOUR

**CREATIVE TOUR** TEL. 01 53 39 16 16

PO POLSKU: PANI URSZULA WE WTORKI I PIĄTKI OD 10<sup>00</sup> DO 12<sup>30</sup>  
EN FRANCAIS: M. WILLIAM MAR/VEN 10h-18h30; SAM. 10h-13h30

**BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Ekspert sądowy – tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France, 92290 Châtenay-Malabry

lub  
4, villa Juge, 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub tel./fax 01 46 60 14 64 (e-mail: wakocz@aol.com).  
Formalności prawno-administracyjne, notarialne, asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.



**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

**COPERNIC**  
6, rue des Immeubles Industriels  
75011 Paris (M° Nation)  
tel. 01 40 09 03 43

**COPERNIC**  
116, Bld Vivier Merle  
69003 Lyon  
tel. 04 72 60 04 56

**NOWOŚĆ !!!**

**SPRZEDAŻ: GRANDES MARQUES**  
TV, HiFi i art. gospodarstwa domowego  
**-5, -10, -15, -20% w porównaniu z cenami w sklepach**

**REGULARNE - LICENCJONOWANE LINIE**  
**WYJAZDY KAŻDEGO DNIA - OPRÓCZ PONIEDZIAŁKÓW**  
**KOMFORTOWYM AUTOKAREM Z PILOTEM**

**FRANCJA:** PARIS - przez Lens, Billy-Montigny, Lille  
LYON - Le Creusot, Mulhouse, Strasbourg, Besançon  
**POLSKA:** Poznań, Łódź, Warszawa, Zielona Góra, Wrocław,  
Opole, Gliwice, Katowice, Kraków, Tarnów,  
Rzeszów, Konin, Koszalin, Piotrków Tryb.,  
Radom, Puławy, Lublin, Zamość, Szczecin,  
Koszalin, Słupsk, Gdynia, Gdańsk

**PACZKI DO POLSKI - (zbiórka na terenie całej Francji)**

Odbiory paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach.

Tel. 01 40 09 03 43

Wyjazdy w poniedziałki - dostawa do rąk własnych adresata.



**KREDYT WEDŁUG TWOICH MOŻLIWOŚCI**

- \* ZAKUP NIERUCHOMOŚCI  
(MIESZKANIA, DOMU, ZAKŁADU ITP.)  
NIGDY NIE JEST ŁATWY...
- KREDYT O ZMIENNYM LUB STAŁYM OPROCENTOWANIU?  
\* KTÓRY BANK WYBRAĆ?
- \* CZY MUSZĘ POSIADAĆ WŁASNY WKŁAD?
- \* ULGI PRAWNE I FINANSOWE?

**ODPOWIEDZI NA TE PYTANIA WYMAGAJĄ  
SPECJALISTY!**

PARTNER 35 BANKÓW, Z 30-LETNIM DOŚWIADCZENIEM

**ANDRZEJ WÓJCİK**

TEL.: 01 48 81 60 60 LUB 06 85 78 40 88; FAX: 01 48 81 86 69



Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji  
Adres Redakcji:  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 PARIS  
tel. 01 55 35 32 28 lub 01 55 35 32 31  
fax 01 55 35 32 29; CCP 12 777 08 U PARIS  
<http://perso.club-internet.fr/vkat>; e-mail: [vkat@club-internet.fr](mailto:vkat@club-internet.fr)

Dyrektor publikacji: Ks. Rektor Stanisław Jeż. Redaktor: Paweł Osikowski;

Zespół: ks. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętaś St. NSJ.

Opracowanie graficzne: Stanisław Wójcikowski.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk: INDICA - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

**Warunki prenumeraty:**

Francja: pół roku - 185 FF, rok - 350 FF; CCP 12 777 08 U Paris  
Belgia: pół roku - 1350 FB, rok - 2390 FB; ks. Bronisław Dejneka -  
rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11  
Niemcy: pół roku - 64 DM, rok - 117 DM; Commerzbank Hannover:  
BLZ 250 400 66 Głos Katolicki, konto nr 791177900

COMMISSION PARITAIRE Nr 60593

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ

**KUPON PRENUMERATY  
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA (ABONNEMENT/  
Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 PARIS
- Odnowienie abonamentu (renouvellement)
- Rok 350 FF  Czekiem
- Pół roku 185 FF  CCP 12777 08 U Paris
- Przyjaciele G.K. 430 FF  Gotówką

Nazwisko:.....

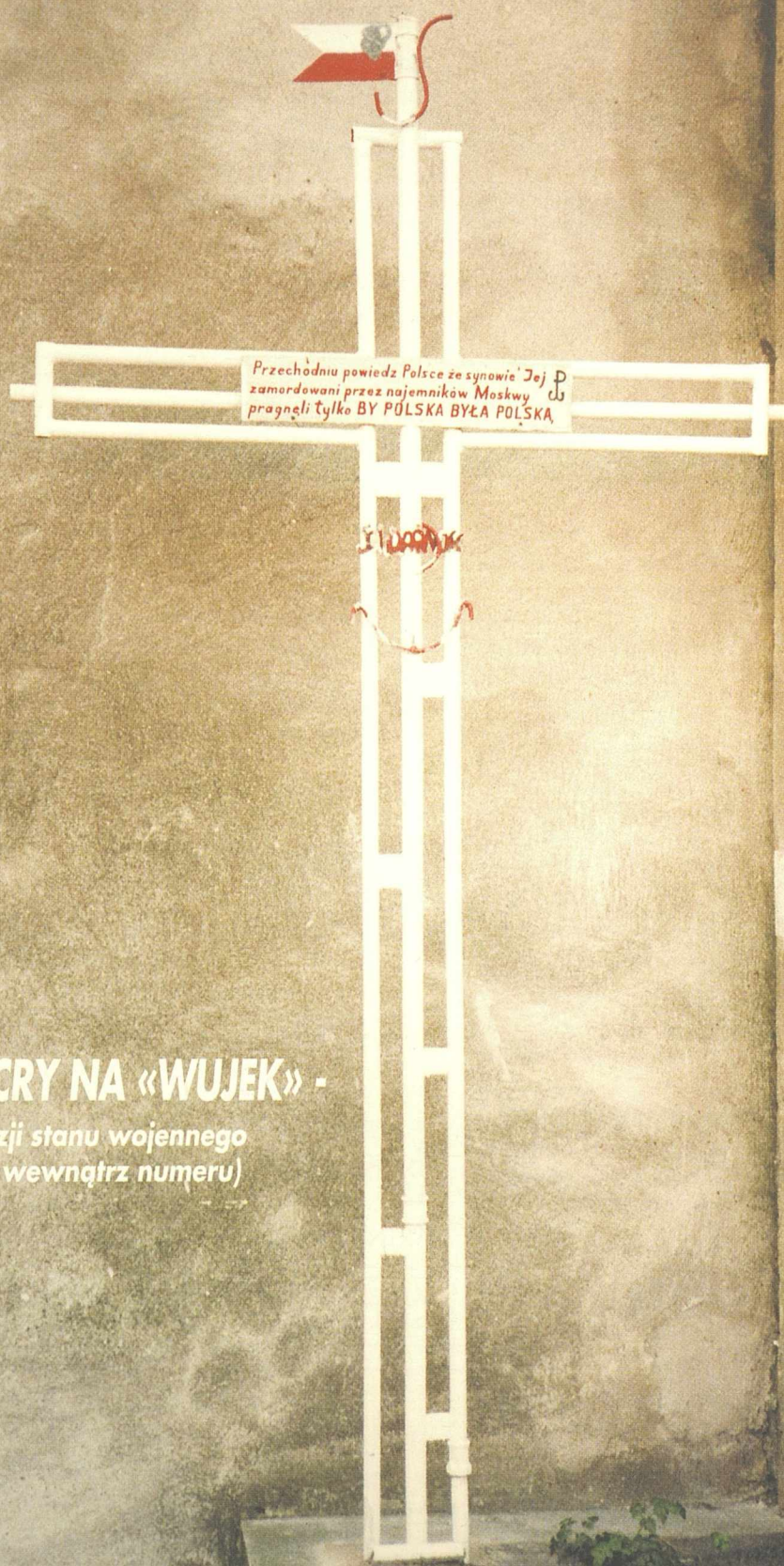
Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel.....



Przechodniu powiedz Polsce że synowie Jej D  
zamordowani przez najemników Moskwy  
pragnęli tylko BY POLSKA BYŁA POLSKA

SOLIDARNOŚĆ

## IDA PANCRY NA «WUJEK» -

(o poezji stanu wojennego  
czytaj wewnątrz numeru)

CE MENT  
POUR LA PA  
POLONAIS E  
PAR LE

Cmentarz Polski w Montmorency: krzyż Solidarności - pomnik pamięci ofiar stanu wojennego,  
przeniesiony z Paryża, z pl. Inwalidów.